

Notatnik Świeradowski



NR 5 (162) MAJ 2012

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

ISSN 1732-9612

DZIEŃ ZIEMI



24 kwietnia z okazji Dnia Ziemi zastępy ochotników ruszyły w las, by uprzątnąć śmieci zalegające na całym obszarze Nadleśnictwa Świeradów. O ile w Leśnej i Gryfowie wzięli się za to gimnazjaliści, o tyle w Świeradowie ze śmieciarską zimą zmierzyły się maluchy z najmłodszych klas podstawówki. I świetnie sobie poradziły, o czym świadczą ich miny po akcji. Więcej o sprzątaniu lasów można przeczytać na str. 7.

Fot. Teresa Fierkowicz

DZIEŃ WODY



Choć na pierwszy rzut oka obraz przyszłego aquaparku przy hotelu MALA-CHIT prezentuje się jako absolutny rozgardiasz, wieści z frontu są bardzo krzepiące. Wykonano już 95 proc. robót żelbetowych, rozpoczęto też montaż dachu z drewna klejonego oraz prace konstrukcyjne przy stalowych nieckach basenowych. Inwestor zapewnia, że harmonogram trzymany jest w ryzach i termin oddania tej najbardziej „odlotowej” inwestycji w mieście - koniec sierpnia br. - wydaje się być niezagrożony.

Fot. Adam Karolczuk

DZIEŃ PROCEDUR



Z lewej ul. Cicha po modernizacji - asfaltowy odcinek od cmentarza do osiedla leśników. Z prawej od strony prawej to teren upraw leśnych, a od praktycznej - droga dojazdowa do tego asfaltu od ul. Cmentarnej (podobna nawierzchnia jest na dojeździe od Koliby). I co dalej? O tym na str. 8.

Fot. Adam Karolczuk

DZIEŃ DWÓCH KÓŁEK



Blisko 70 rowerzystów wzięło udział w Rowerowej Majówce, w ramach której zapoznali się ze świeradzkim singltrekiem; pobierali na nim nauki pokonywania jego zawilej nieco geometrii. Z lewej - nawet jazda po prostej, choć wyboistej ścieżce wymaga odpowiedniego przygotowania. Z prawej - sztuka pokonywania zakrętów. Więcej na str. 8.

Fot. Michał Jurewicz

URZĄD MIASTA

ul. 11 Listopada 35 PARTER

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - **pok. nr 1d**; Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 75 78-16-234 - **pok. nr 1a**; opłata uzdrowskowa, opłaty za środki transportu – **Katarzyna Barczy-szyn**, czynsze, opłata za wodę i ścieki, użytkowanie wieczyste - **Ewelina Ostrowska-May**: 75 78-16-659 - **pok. nr 1b**; podatki i opłaty lokalne - **Anna Leśniak, Magdalena Szukiewicz** - 75 78-16-452 - **pok. nr 1c**; sprawy budżetowe - **Anna Bardzińska-Krzewina, Katarzyna Duda** - 75-78-17-092 - **pok. nr 3**; kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza – **Danuta Żytkiewicz**: 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner**: 75 78-16-929 - **pok. nr 1f (obok sekretariatu)**; Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kierownik – **Rafał May, Joanna Szczekulska** - 75 78-17-297 - **pok. nr 2**; Straż Miejska – **Dominika Pater**: 501-954-355, **Bolesław Sautycz**: 500-231-708 - **pok. nr 5**.

I PIĘTRO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - **pok. nr 10, 11 i 12**. Sekretariat: 75 78-16-321, kierownik – **Anna Salach**: 75 78-16-230. Inspektor ds. organizacyjnych i oświatowych – **Jolanta Bobak**: 75 78-17-668 - **pok. nr 14**.

II PIĘTRO

Sekretarz – **Sylwia Błaszczyk**; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 75 78-16-471 - **pok. nr 21a**; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 75 78-17-071 - **pok. nr 21b**, **Ryszard Szczygieł, Władysław Rzeźnik**: 75 78-16-324 - **pok. nr 21c**; **Anna Mazurek, Mariusz Pysz, Wojciech Cielecki**: 75 78-16-970 - **pok. nr 21d**; wodociągi i kanalizacja - **Izabela Jurczak**; zieleń miejska - **Anna Bałazy**: 75 78-16-343 - **pok. nr 22**. Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, kierownik – **Dorota Marek**: 75 71-36-482 - **pok. nr 23**; turystyka, kultura i sport - **Monika Hajny-Daszko**: 75 71-36-483; promocja gminy - **Alicja Piotrowska**, organizacja imprez i infrastruktury turystycznej, kulturalnej i sportowej - **Magdalena Zarzycka**: 75-78-71-36-482, informatyk **Tomasz Chmielowiec** - 75 71-36-483, fax 75-78-16-221 - **pok. nr 24b**; **Miejskie Biuro Informacji Turystycznej**, ul. Zdrojowa 10 - tel. 75 78-16-350, fax 78-16-100.

III PIĘTRO

Biuro Rady Miasta, kadry – **Diana Timofte-wicz-Żak**: 75 78-17-666 - **pok. nr 32**.

UM ul. Piłsudskiego 15

Tadeusz Baka: 75 78-16-841 - **pok. 02**; Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związek Sybiraków - **pok. nr 4, I p.**

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 75 78-45-712; Miejska Biblioteka Publiczna: 75 78-16-394.



OSP

OSP Świeradów-Czerniawa: 500-798-806; OSP Świeradów: 696 - 068-170, 602-639-196. PSP Lubań - tel. 998.

MACIERZYŃSTWO POD MEDYCZNĄ KONTROLĄ

Od 1 stycznia 2012 r. prawo do dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka i jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka ponownie uzależnione będzie od przedstawienia zaświadczenia, że matka dziecka pozostawała pod opieką medyczną, nie później niż od 10 tygodnia ciąży do porodu (przepisy ustawy z 25 marca 2011 r. o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców nie przewidują możliwości zastąpienia powyższego zaświadczenia oświadczeniem).

Wzór zaświadczenia określony jest we wchodzącym w życie 1 stycznia 2012 r. rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 14 września

2010 r. w sprawie formy opieki medycznej nad kobietą w ciąży, uprawniającej do dodatku z tytułu urodzenia dziecka oraz wzoru zaświadczenia potwierdzającego pozostawanie pod tą opieką (Dz. U. z 2010 r., nr 183, poz. 1234).

Podstawa prawna:

- art. 9 i art. 15 b ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. Z 2006 r. nr 139, poz. 992, z późn. zm.);

- art. 3 ustawy z 5 marca 2010 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (Dz. U. nr 50, poz. 301).

Anna Salach – kierownik MOPS



30 marca podpisane zostały umowy na zimowe utrzymanie dróg w dniach 31 marca i 1 kwietnia: z Sebastianem Bokiszem (za 1296,80 zł) i Pawłem Pasierbem (4.128,57 zł). Z uwagi na nagły atak zimy w Wielkanoc obie firmy odśnieżały miasto także w pierwszy dzień świąt, a 10 kwietnia potwierdzono oficjalnie umowy ustne z S. Bokiszem (1440,88 zł) i P. Pasierbem (4.251,78 zł)

5 kwietnia rozpoczęto postępowanie zmierzające do zawarcia umowy z Programem 1 Polskiego Radia na zorganizowanie 25 sierpnia koncertu „Lata z radiem”.

6 kwietnia minął termin składania ofert na konserwację terenów zieleni. Zadanie podzielono na 2 części: parki (3 oferty: OGRÓD Leszka Kułaka ze Skwierzyna – 461 zł/dobę, OGRÓD Katarzyny Titow-Gawryjolek z Jeleniej Góry – 1250 zł/d, Mariusz Stachurski ze Świeradowa – 486 zł/d) i pozostałą zieleń (3 oferty: OGRÓD z Jeleniej Góry – 1750 zł/d, Usługi Ogrodnicze LILIANA Robert Georgiev z Lubomierza – 630 zł/d, M. Stachurski – 442,80 zł/d). 19 kwietnia gmina podpisała umowy z Leszkiem Kułakiem i Mariuszem Stachurskim, którzy będą się zajmować zielenią do końca października.

17 kwietnia ogłoszono przetarg na odbiór i transport odpadów komunalnych z gminy. Zadanie podzielono na 3 części: opróżnienie z koszy ulicznych (oferta firmy EKO-BART



Wrocławskie wydawnictwo ASTRUM zaprasza do wzięcia udziału w w Ogólnopolskim Konkursie Literackim pt. „Moje miasto” (ludzie, zmiany, zdarzenia). Może to być opowiadanie (do 28 stron znormalizowanego maszynopisu) lub powieść (do 100 stron).

Znormalizowana wielkość to 1800 znaków (ze spacjami).

Konkurs to szansa dla autorów oraz atrakcyjna promocja regionu. Termin nadsyłania prac - do 31 grudnia br., podsumowanie nastąpi 21 stycznia 2013 r.

Nagrodą główną jest jednorazowa publikacja zwycięskiej pracy na podstawie umowy autorskiej, podpisanej z organizatorem, w której autorowi będzie przysługiwać 8 proc. prowizji od rzeczywistej ceny sprzedaży netto książki. Laureat otrzyma także pięć egzemplarzy wydrukowanej książki.

Więcej informacji o konkursie udziela prezes Wydawnictwa Astrum - Lech Tkaczyk, tel. 537 363 747, astrum@astrum.wroc.pl

ze Świeradowa - 3.500 zł/mies.), wywóz śmieci z nieruchomości komunalnych (EKO-BART - 59.043,24 zł - do 30 czerwca br.), wystawka (EKO-BART - 38.400 zł, cena jak przed rokiem, termin - 17-19 maja br.). 27 kwietnia podpisa-

no umowę z firmą.

24 kwietnia podpisano umowę na remont budynków wspólnotowych przy ul. Zdrojowej 5 i 10 w ramach projektu „Odnowa zniszczonych budynków mieszkalnych na obszarze rewitalizacji – miasta Świeradów-Zdrój” realizowanego w ramach Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Świeradów-Zdrój na lata 2010-2013 współfinansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013 (Fundusze Europejskie - dla rozwoju Dolnego Śląska), Priorytet 9 - Odbudowa zdegradowanych obszarów miejskich na terenie Dolnego Śląska „Miasta”, Działanie 9.2 - Wsparcie dla przedsięwzięć w zakresie mieszkalnictwa w miastach poniżej 10 tysięcy mieszkańców.

Wykonawcą zadania jest firma M-BUD Marcin Małek z Jeleniej Góry, która Zdrojową 5 wyremontuje za 290.666,37 zł, a Zdrojową 10 za 351.606,72 zł, z termin ukończenia prac - 24 sierpnia br.

Tymczasem jeszcze nie wysychł atrament na umowie, a już 26 kwietnia gmina musiała poddać się wnikliwej kontroli dokumentacji przetargowej na wszystkie budynki w ramach projektu.

UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta 23 kwietnia 2012 r. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie wyznaczenia do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego działki:

● **nr 26, am. 12, obr. IV, o pow. 8243 m², położonej między ul. Cmentarną i Grunwaldzką.**

☼

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta 2 maja 2012 r. zostały podane do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykazy (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie:

- wyznaczenia do sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu mieszkaniowego nr 6 - na rzecz najemcy - wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki:

● **nr 15, am. 3, obr. V, przy ul. 11 Listopada 30-32;**

- wyznaczenia do sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu mieszkaniowego nr 5 - na rzecz najemcy - wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki:

● **nr 25/1, am. 9, obr. IV, przy ul. Zdrojowej 5.**

UWAGA! Przypominamy przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, iż z dniem 31 maja 2012 r., upływa termin wniesienia II raty za korzystanie z zezwolenia w roku 2012. Opłatę w należnej wysokości wnosi się bezgotówkowo na rachunek bankowy gminy w BZ WBK SA

nr 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505.

Na przelewie należy dokładnie wpisać numer zezwolenia. W hurtowni przy zakupie alkoholu przedsiębiorcy obowiązani są do przedłożenia odpowiedniego dowodu potwierdzającego dokonanie opłaty za korzystanie z zezwolenia – zamiast dotychczasowego zaświadczenia o dokonaniu tej opłaty.

24 kwietnia ogłoszono przetarg na udzielenie gminie kredytu inwestycyjnego długoterminowego (na 10 lat) w wysokości 1,4 mln zł, przeznaczonego na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Banki mają czas na składanie ofert do 15 maja.

26 kwietnia rozpoczęto postępowanie zmierzające do zawarcia umowy z firmą EKO-MEL z Jeleniej Góry na zamówienie uzupełniające pn. „Przebudowa kanalizacji deszczowej w ul. Ratowników Górskich”. Podczas prowadzonych tam robót podstawowych przy układaniu sieci wodno-kanalizacyjnej okazało się, że przedwojenny kanał deszczowy układany z kamieni, na sucho bez zaprawy, uległ obsunięciu, co spowodowało jego niedrożność.

Punkty kolportażu NOTATNIKA ŚWIERADOWSKIEGO

ŚWIERADÓW - Kiosk przy ul. Grunwaldzkiej, sklep EKO (ul. Sienkiewicza), biuro informacji turystycznej (ul. Zdrojowa), kantor A&J (ul. Zdrojowa), sklep AGD (ul. Piastowska), hurtownia papierosów (ul. Piastowska), kiosk gazetowy (ul. Zdrojowa), pijalnia wody mineralnej (Dom Zdrojowy), sklep na os. Korczaka, sklep LEWIATAN (ul. Górską), stacja paliw ORLEN, sklep przy ul. Chopina, sklep AGD (ul. 11 Listopada), biblioteka miejska ul. 11 Listopada).

CZERNIAWA - Delikatesy Henryka Bordona (ul. Główna), sklep Ireny Korty (ul. Sanatoryjna), sklep Małgorzaty Kurczewskiej (ul. Sanatoryjna), sklep Grażyny Czajkowskiej (ul. Długa), biblioteka szkolna.

Nie ufaj plotkom, że drogo. Sprawdź sam. Na pewno szybko, sprawnie i profesjonalnie:

USŁUGI BHP

♦ **szkolenia** ♦ **oceny** ♦ **postępowania powypadkowe** ♦ **redakcję dokumentów w zatrudnieniu** ♦ **pomoc w wywiązaniu się z poleceń organów nadzoru nad warunkami pracy** ♦ **wszechstronne doradztwo w zakresie BHP**

- zapewnią Główny Specjalista ds. BHP inż. zarządzania bezpieczeństwem pracy **Dariusz Rymaszewski**.

Szybki dojazd do klienta (gratis). Możliwa stała współpraca. Tel. 509 012 841 (o każdej porze) lub 75 78 16 776.

ZDU „SŁUŻBA BHP”, Dariusz Rymaszewski ul. Cicha 3/2, 59-850 Świeradów-Zdrój www.rymaszewski-bhp.igora.pl

Cena wody - 3,16 zł/m³, ścieków - 4,47 zł/m³, stała opłata abonamentowa - 3,57 zł/m-c

Odczytu wodomierzy dokonują pracownicy oczyszczalni ścieków: Tadeusz Dembowski, Remigiusz Kuszner, Wiesław Sobala i Marek Wadowski. Mieszkańcy mogą też co miesiąc zgłosić stan licznika telefonicznie pod nr 75 78 45 573 lub 500 101 733 (na komórkę można odczyt wysłać SMS-em).

Świeradowska poezja w dreźnieńskich wnętrzach

Na zaproszenie Freier Deutscher Autorenverband (Wolny Niemiecki Związek Autorów) i Dreźnieńskiego Uniwersytetu Technicznego 19 kwietnia w Dreźnie odbył się wieczorek poetycki pod hasłem „Liryka i muzyka z dwóch kontynentów” z udziałem świeradowskiej poetki Barbary Buczyńskiej. Był to wieczorek wielojęzyczny, w czasie którego można było posłuchać poezji w języku polskim, niemieckim i hiszpańskim, z gitarową oprawą Jörga Lohsea z Dreźnie.

ponował zorganizowanie kolejnego spotkania poetyckiego świeradowskiej poetki - tym razem w Świeradowie, w którym wzięłoby udział także kilku poetów z Niemiec.

Dreźnieńskie spotkanie było trzecim wieczorkiem poetki; wcześniejsze odbyły się w Krakowie i świeradowskim Park Hotelu. Barbara Buczyńska jest właścicielką hotelu, a w wolnym czasie pisze wiersze, gdyż poezja jest jej wielką pasją. Wkrótce ukaże się jej drugi tomik poezji, który będzie można nabyć, po-



Barbara Buczyńska czytała po polsku swe wiersze z tomiku „Myśli moje...”, Magdalenę Olszewską - ich tłumaczenie w języku niemieckim, a Carlos Ampie Loria z Nikaragui przedstawił wybrane dwujęzyczne (hiszpańsko-niemieckie) wiersze z antologii, w której zebrane zostały utwory 13 najznakomitszych poetów z Nikaragui. Wiersze pani Barbary spodobały się publiczności do tego stopnia, że Wolny Niemiecki Związek Autorów, który zrzesza niemieckich pisarzy i poetów, zapro-

dobnie jak pierwszy tomik, w recepcji Park Hotelu.

Pani Barbara wspiera także odbywający się od kilku lat i wpisany już do stałego kalendarza imprez, plener malarski, w którym uczestniczą znani malarze z całej Polski.

(MaKaO)

Stille der Herzen

*Ich gehe weg und kehre zurück
Und es bleibt so
Möge keiner unsere Stille unterbrechen
Möge keiner sie zerstören
Stille der Herzen
Wie eine Melodie
Ohne Ende
Ewig
Ich werde sie für meine Enkelkinder
summen
Ich werde sie in meinem Herzen
verbergen
Wie einen Brillant
Der mit jedem Tag größer wird
Mit jeder Stunde
Und sein Gewicht
Wie ein Genuss
Der Genuss im Herzen
Und in der Nachdenklichkeit*

Cisza serc

*Odchodzę i wracam
I chyba tak już zostanie
Oby nikt jej nie zburzył
Cisza serc to jak melodia
Nie odpływająca
Wieczna
Będę ją nucić do snu moim wnukom
Będę ją chować w moim sercu
Jak brylant który rośnie z dniem
każdym
Z każdą godziną
A ciężar jego to rozkosz
Rozkosz w sercu
I w zadumie*

Barbara Buczyńska

Tłum. Magda Olszewska



Bach po mistrzowsku



bp M. Mendyk podpisuje dokument upamiętniający remont organów. Jeden egzemplarz zostanie schowany we wnętrzu instrumentu, drugi zawiśnie w kościele, a trzeci otrzyma Urząd Miasta.

IV edycja Festiwalu Muzyki Sakralnej PRO MUSICA SACRA 2012 ruszyła i to z wielką pompą. 21 kwietnia ks. biskup Marek Mendyk w uroczystej mszy podziękował wszystkim, którzy mieli swój udział w dziele odnowy świeradowskich organów, i pobłogosławił odrestaurowany instrument. Po uroczystej mszy można było wysłuchać pierwszego koncertu wykonanego na odrestaurowanym instrumencie - krótki recital wykonał Jakub Choros.

rosław Bodakowski (bas).

Muzyka Bacha zgromadziła w kościele św. Józefa liczne grono melomanów, którzy bardzo ciepło i z wielkim entuzjazmem przyjęli wykonanie kantat. Zwłaszcza że wszyscy wykonawcy stanęli na wysokości zadania i świetnie przygotowali szalenie trudne partie.

Utwory Bacha są dziełami niezwykle trudnymi pod względem wykonawczym i dla wszystkich naszych gości przygotowanie tych dzieł stanowiło nie lada wyzwanie, któremu



Drugi koncert odbył się już tydzień po uroczystej inauguracji. Był to jak dotąd najtrudniejszy projekt w ramach PRO MUSICA SACRA. Wykonane zostały wybrane kantaty wielkanocne Johanna Sebastiana Bacha. O przygotowanie tych dzieł poprosiliśmy prof. Helenę Tomaszek-Plewę, która na Akademii Muzycznej im K. Lipińskiego we Wrocławiu prowadzi orkiestrę smyczkową, oraz Małgorzatę Podzielną - chórmistrza prowadzącego świetny zespół wokalny RONDO, działający przy Szkole Muzycznej I st. im G. Bacewicz we Wrocławiu.

Partie solowe przygotowali wokaliści będący już stałymi bywalcami świeradowskiego festiwalu: Olga Ksenicz (sopran), Maria Zawartko (alt), Piotr Chmaj (tenor) oraz - po raz pierwszy na PRO MUSICA SACRA - Ja-

zresztą mistrzowsko sprostali.

Na kolejne spotkanie z muzyką sakralną w świeradowskim kościele zapraszamy 19 maja o godz 16, kiedy to koncert organowy zagrają studenci z AM we Wrocławiu.

Harmonogram wydarzeń kulturalnych najbliższych tygodni jest więc bardzo napięty, a ja ze swojej strony gorąco zachęcam do udziału w festiwalowych koncertach, zapewniając o ich najwyższym poziomie artystycznym.

Anna Panek -
kierownik festiwalu



WŁAMANIE ?

ALARMY-KAMERY

INSTALACJE - SERWIS

- ☒ Systemy alarmowe
- ☒ Alarmy bezprzewodowe
- ☒ Telewizja dozorowa
- ☒ Telewizja sat i DVB-T
- ☒ Powiadomienie GSM
- ☒ Okablowanie budynków
- ☒ Instalacje elektryczne



ZADZWOŃ: 607 592 097

Kronika policyjna



13 kwietnia policjanci Rewiru Dzielnicowych w Świeradowie wspólnie z funkcjonariuszami Straży Granicznej przeprowadzili akcję pod kryptonimem „Współdziałanie”, której celem było ograniczenie liczby przekroczeń dopuszczalnej prędkości oraz zmniejszenie zagrożeń bezpieczeństwa na drogach z powodu nieprzestrzegania ograniczeń prędkości. W trakcie trwania akcji policjanci zwracali również uwagę na kierujących niestosujących się do obowiązku jazdy w pasach bezpieczeństwa oraz innych wykroczeń drogowych powodujących zagrożenie w ruchu drogowym. Podczas wzmocnionych kontroli drogowych skontrolowano 10 pojazdów, nałożono 4 mandaty karne, wylegitymowano 13 osób oraz zatrzymano dwóch nietrzeźwych kierujących.

29 kwietnia na jednej ze świeradowskich ulic mężczyzna bez powodu wskoczył na zaparkowany pojazd i przebiegł po nim, powodując uszkodzenia (zarysowania pokrywy silnika i dachu, pęknięcia szyby, zniszczenia zderzaka), które oszacowano na ok. 850 zł. Sprawca został zatrzymany przez funkcjonariuszy z komisariatu w Leśnej i osadzony w policyjnym areszcie. W chwili zatrzymania sprawca znajdował się pod wpływem alkoholu, mając blisko 2 promile alkoholu w organizmie. 28-latek usłyszał zarzut zniszczenia mienia, za co kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

Uwaga na oszustów!

19 kwietnia funkcjonariusze Rewiru Dzielnicowych w Świeradowie otrzymali informację o dokonaniu kradzieży metodą na tzw. pracownika organizacji charytatywnej. Jak ustalili policjanci, do 85-letniej świeradowianki przyszła kobieta podająca się za pracownika organizacji charytatywnej informując, iż ma do przekazania w formie darowizny koce oraz inne przedmioty. W związku ze swoją działalnością sprawczyni poprosiła pokrzywdzoną o pokazanie banknotów, które ta miała w domu celem spisania z nich numerów seryjnych. Wykorzystując nieuwagę starszej pani sprawczyni skradła pokrzywdzonej ok. 1200 złotych.

Oszuści wykorzystują różne sposoby, by wzbogacić się kosztem nieostrożnych osób. Podają się za członków rodziny, pracowników administracji, instytucji państwowych, organizacji charytatywnych. Mają jeden cel – okraść. Najczęściej wiąże się to z wejściem do mieszkania. Wiedząc to, łatwiej jest się zabezpieczyć. Policja radzi, co zrobić, by nie paść ofiarą oszustów. Jeśli ktoś podaje się za

pracownika administracji, organizacji charytatywnej lub Unii Europejskiej, zanim go wpuścisz, zadzwoń do organizacji, na którą się powołuje, i spytaj, czy taki człowiek miał Cię odwiedzić. Zawsze żądaj dokumentu potwierdzającego tożsamość, oglądaj go bardzo dokładnie.

➔ Pamiętaj, że tego typu (prawdziwe) wizyty są poprzedzone odpowiednim komunikatem, np. ogłoszeniem na klatce schodowej, poinformowaniem przez spółdzielnię lub wspólnotę mieszkaniową. Bądź też ostrożny przy zawiadomieniach telefonicznych – przecież dzwonić może oszust!

➔ Nie wierz w nagłe troskliwe wizyty bliżej nieokreślonych przyjaciół sprzed lat, znajomych, bądź kolegów czy członków rodziny. Najczęściej są to oszuści, którzy chcą wejść do Twego domu i oczywiście Cię okraść.

➔ Pamiętaj, że oszuści często proszą o możliwość pozostawienia informacji dla sąsiadki. Gdy pójdziesz po kartkę i długopis, oni mogą wejść do Twojego mieszkania.

➔ Bardzo często oszuści – działając we dwóch – proszą o sprawdzenie np. przewodów wentylacyjnych lub kuchenki. Jeden będzie ci towarzyszył odwracając uwagę od drugiego, który w tym czasie będzie okradał mieszkanie.

➔ Bądź ostrożny kupując cokolwiek od obcych sprzedawców. Zdarza się, że podczas prezentacji dywanu, odkurzacza lub innych przedmiotów giną Twoje pieniądze i biżuteria.

➔ Bądź szczególnie ostrożny, jeśli osoba odwiedzająca żąda pieniędzy, np. pierwszej raty bądź zaliczki. Pamiętaj, że zawsze możesz zapłacić później, przelewem lub na pocztę.

➔ Jeśli już wpuścisz oszustów do środka, dokładnie zapamiętaj ich twarze i jak najwięcej szczegółów z ich ubioru. Nie reaguj panicznie. Jeśli będą wiedzieć, że ich zdemaskowałeś, mogą zrobić Ci krzywdę. Najlepiej idź – pod pozorem pożyczania pieniędzy – do sąsiada i tam dyskretnie poproś go o zawiadomienie policji. Jeśli nie masz takiej możliwości, po wyjściu oszustów sam dzwoni na policję. Pamiętaj, że lepiej stracić pieniądze niż życie.

➔ Jeśli masz jakiegokolwiek wątpliwości, poproś o pomoc sąsiada. Towarzystwo osób trzech zwykle płoszy złodzieja.

W każdej sytuacji budzącej podejrzenie co do niezgodnych z prawem intencji nieznanymi osobom należy kontaktować się z Policją, dzwoniąc na bezpłatny numer 997 lub 112.

St. asp. Anna Włoszczyk, KPP Lubartów

Czerniawa - bój o parytet!

26 kwietnia w szkole w Czerniawie doszło do kolejnego spotkania burmistrza z mieszkańcami osiedla. Tradycyjnie już przyszło ponad 20 czerniawian (podobne spotkania w Świeradowie odbywają się w obecności nierzadko 5-7 osób), w imieniu których głos zabrał najpierw radny Bogusław Korta, a lista wymienionych przezeń zaniedbań (i zaniechań) była długa: drogi liche, mosty

zawalone, rowy zamulone piachem z całej zimy, pobocza zarośnięte, chodnika na Sanatoryjnej nie ma (a tędy dzieci chodzą do szkoły), a ten na Długiej do granicy zarósł chwastami, studzienki zapechane, woda po ulicach płynie rzeką, ekipy zamiast latać dziury, klepią asfalt łopatą nie stosując emulsji łączącej stare z nowym, ławki poniszczone...



B. Barczyszyn pokazuje stare zdjęcia wodospadów rumoszowych i mówi: Wdżicie, jak kiedyś wyglądały? To była atrakcja turystyczna, ale po ich urodzie nie ma śladu i nikt nawet nie zamierza tego odtworzyć!

ciu tych samych argumentów po obu stronach.

Dostało się też radnym (B. Korta był jedynym obecnym, a wydawałoby się, że powinna przyjść cała trójka!), padł bowiem zarzut, że nie organizują spotkań ze swymi wyborcami, „a po to ich przecież wybieramy”. B. Korta zauważył, że są dyżury, na które nikt nie przychodzi, na co gwałtownie zareagowała

Adriana Kralewska:

„Nikt na nie nie przychodzi, a przecież nie będziemy z każdym budżetem latać do burmistrza!”

R. Marciniak próbuje przekonać obecnych, że wybór zadań inwestycyjnych jest często podyktowany możliwościami zdobycia unijnych dotacji na określone cele, wtedy liczy się właśnie ów cel, a nie lokalizacja i chęci miesz-



Andrzej Wrześniak: Co nas obchodzi Świeradów, my się domagamy parytetu w wydatkach, należy nam się jedna trzecia i koniec!

Do tego zestawu Zygmunt Barczyszyn dorzucił zamulone pod samą górę wodospady rumoszowe i choć trwa regulowanie Czarne Potoku, ekipy jakoś się do tych wodospadów nie przykładają, a jak dziś nie zrobią porządku, to w dwa-trzy lata całą ich robotę diabli wezmą.

Roland Marciniak odniósł się do tej listy – zawalone mostki w lasach to dramat, a te dwa, o których mówił radny Korta, to koszt 2 mln zł. Na remont mostu koło młyna potrzeba 1,2 mln zł, ale on jest wojewódzki i zarządca doprowadzi go do śmierci technicznej i wtedy odda go gminie. Stan mostów w mieście generalnie jest dramatyczny, na ul. Dolnej prawie skorodowany, a ten na Kolejowej wymaga remontu pod okiem konserwatora... W Świeradowie jest też 60 km rowów, których wyczyszczenie kosztuje 1 mln zł, a powinny być czyszczone co 5 lat (głos z sali: a nie mogą być bezrobotni? mogą, ale łopatami to nie robota!), czyszczenie jednej studzienki kosztuje 500 zł, a mamy ich w mieście 150, ławki staramy się naprawiać na bieżąco... I tak dalej, od lat w podobnym nastroju i przy uży-

kańców. Budżet w 96 proc. idzie na wydatki bieżące, a gdy jest okazja, by robić np. ul. Górzystą, bo są środki, to gmina chwytą okazję, nawet jak trzeba wziąć kredyt na wkład własny. Ul. Strażacka wymaga kompleksowego remontu, ale skąd wziąć 2,5 mln zł, trzeba szukać źródeł finansowania.

Gdy po raz kolejny mówi, że jesteśmy jedynym miastem, ktoś z sali krzyknął „Nas Świeradów nie interesuje!”. Andrzej Wrześniak poszedł jeszcze dalej i zaczął się domagać budżetowego parytetu, a z jego wyliczeń wynika, że Czerniawie należy się jedna trzecia.

- Zrobił nas burmistrz na szaro na drogach, to oszłabi jeszcze nieraz na innych sprawach - uzasadniał. - Dawał nam wizję, a my dalej z ręką w nocniku. Jak pięć lat temu mówiłem, że III etap kanalizowania będzie w 2020 roku, to uchodziłem za sceptyka, a dziś mogę śmiało dorzucić kolejne 10 lat!

I znów pytanie z sali: Po co nam te singltreki?! I znów burmistrz moźlnie zaczyna tłumaczyć wszystko od początku - jak działają fundusze, jak głosują radni, jak dokonywać trafnych wyborów... (aka)

CENNIK REKLAM W «NOTATNIKU»

1/2 str. (255 x 175 mm) - 246 zł; 1/4 (175 x 125 mm) - 123 zł;

1/8 str. (125 x 85 mm) - 61,50 zł; 1/16 (85 x 60 mm) - 33,21 zł.

Reklama na 1. stronie: 125 x 85 mm - 123 zł oraz 225 x 85 mm - 246 zł

Za włożenie ulotki reklamowej do środka gazety (1500 egz.) - 184,50 zł.

Wszystkie podane ceny są z 23-procentowym VAT-em.

1. Gotową reklamę **WYŁĄCZNIE W FORMIE PLIKU GRAFICZNEGO** (zgodnie z podanymi w cenniku wymiarami) prosimy wysłać na adres internetowy - **it@swieradowzdroj.pl**
2. Należność za umieszczenie reklamy należy wpłacić na konto Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój - nr 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505 - przed emisją reklamy. Przy jednorazowej opłacie za minimum trzy edycje przysługuje 10-procentowy rabat.
3. Warunkiem ukazania się reklamy jest dostarczenie potwierdzenia wpłaty. Można je wysłać mej-

lem na adres **it@swieradowzdroj.pl** lub dostarczyć osobiście do Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości w UM, ul. 11 Listopada 35, II piętro.

4. Faktura VAT zostanie wystawiona w ciągu siedmiu dni od dokonania wpłaty. W tym celu należy się **jak najszybciej** skontaktować z Magdaleną Szukiewicz w księgowości UM (parter, pok. 1c) lub telefonicznie pod nr 75 78 16 452 i przekazać niezbędne dane, zwłaszcza numer NIP, bez którego nie można wypisać faktury!



Nakreślmy przyszłość!

Fundacja na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Świeradów-Czerniawa” serdecznie zaprasza mieszkańców

do udziału w debacie na

temat przyszłości Czerniawy

która odbędzie się w budynku Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Świeradowie-Zdroju (Czerniawie)

DWIE NOWE TRASY

30 marca wraz z burmistrzem Mirska podpisaliśmy porozumienie z koleją gondolową, które przewiduje rozpoczęcie projektowania nowych tras narciarskich biegnących w okolicach Opaleńca. Liderem tego przedsięwzięcia jest gmina Mirsk, z czasem obie rady podejmą nowe uchwały sankcjonujące wymagane procedury. Kolej gondolowa będzie służyła wiedzą i doświadczeniem przy wytyczaniu tras, nie można przy tym pominąć ważnego partnera, jakim jest Nadleśnictwo Świeradów, na terenie którego przebiegać będą projektowane nartostrady.

Warto nadmienić, że w procesach inwestycyjnych bardzo zbliżyliśmy się do standardów obowiązujących w Europie, gdzie planowanie trwa 5 lat, a budowanie – rok. W wariantach optymistycznym liczymy, że narciarze pojadą nowymi trasami w sezonie 2013/14, w pesymistycznym – 2015/16. Najtrudniejsze będą postępowania środowiskowe, które dopiero nas czekają.

Dłuższa trasa liczyć będzie 2.800 m, a krótsza - 1.200 m, przy szerokości takiej jak ma obecna nartostrada - 40 m. Szacunkowy koszt inwestycji wyniesie 5-6 mln zł, gminy mają przygotować dokumenty planistyczne, a spółka gondolowa wykona pomiary geodezyjne. Uczestnicy tego projektu będą się spotykać na bieżąco i w miarę potrzeb zapraszać partnerów niezbędnych w procesie inwestycyjnym.

ZWIERZĘTA SPECJALNEJ TROSKI

2 kwietnia podpisaliśmy umowę ze schroniskiem dla zwierząt w Jeleniej Górze, co jest jednym z wymogów wejścia w życie nowej ustawy o ochronie zwierząt, która nakłada sporo nowych obowiązków na gminy, a umowa jest jednym z nich. Będziemy rocznie płacić schronisku ok. 30.000 zł tylko za gotowość przyjęcia od nas bezdomnych zwierząt, dalsze 20.000 zł kosztować nas będą odłowy bezdomnych zwierząt, ich sterylizacja i transport do Jeleniej Góry.

MIEJSC PRZYBĘDZIE, PRACOWNICY ZOSTANĄ

5 kwietnia we Wrocławiu spotkałem się z prezesem TFI KGHM, Markiem Chmielewskim. Fundusz jest właścicielem świeradowskiej spółki uzdrowskiej. Rozmawialiśmy o misji spółki, o walorach uzdrowskich miasta i o źródłach, o przejęciu przez gminę dwóch ujęć wody pitnej w Świeradowie i Czerniawie. Zadałem też pytanie o inwestycje, które prezes potwierdził, ale w szczegółach ma nam to przedstawić nowy prezes spółki - Wojciech Krasoń. Uzyskałem przy okazji zapewnienie, że uzdrowsko nie planuje grupowych zwolnień, zamierza natomiast zwiększyć liczbę miejsc hotelowych w swoich obiektach.

EKSPERYMENT ROWEROWY

17 kwietnia rozpoczęliśmy współpracę z fundacją rowerową Michała Jurewicza, która zajmie się szeroko pojętym zarządzaniem singltrekkami i trasami rowerowymi w obu naszych gminach, a także zarządem nad portalem internetowym poświęconym turystyce rowerowej w Górach Izerskich. Nadchodzący sezon będzie dla obu stron eksperymentem i jeśli w październiku w podsumowaniu okaże się, że jego efekty są znaczące, współpraca zostanie podjęta na stałe.

W czasie majowego weekendu zorganizowaliśmy rajd rowerowy, głównie w oparciu o singltreki. Turystyka rowerowa albo turysta jeżdżący na rowerze, to bardzo ważny klient naszego uzdrowska. Oczywiście, trasy rowerowe wokół naszego miasta istnieją od kilkunastu lat. Teraz oferta dla rowerzysty to nie tylko sama trasa, to również wszystko, co jest związane z turystyką rowerową: odpowiednio przystosowane do przyjęcia rowerzysty hotele, specjalna oferta rowerowa kolei gondolowej, przejrzysty i w odpowiednim miejscu system nawigacji po trasach. Taki klient jest w mieście mile widziany.

Rozpoczęliśmy projekt pozyskania do Świeradowa i w Góry Izerskie aktywnego turysty rowerowego, singltreki to mały początek. Teraz pora na sprawdzenie się fundacji, która będzie zarządzać informacją i trasami dla rowerzystów.

SZUKAMY 300 METRÓW

19 kwietnia w Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu spotkałem się z nowym dyrektorem zarządzania kryzysowego,

Na bieżąco



się z kontrolami różnych instytucji. Standardowa kontrola trwa od 2 tygodni do 2 miesięcy, a my spodziewamy się w tym roku sześciu: parki uzdrowskie, rewitalizacja budynków wspólnotowych, remont Zdrojowej, rewitalizacja Czarciwego Młyna, dotacja MSWiA na remont dróg, singltreki. Jeżeli kontrolujący znajdą poważne uchybienia w prowadzeniu inwestycji, grożą nam poważne kary finansowe.

ROSJANIE RUSZYLI!

Rozpoczęły się prace koncepcyjno-projektowe hotelu na 150 miejsc z rozwiniętą bazą zabiegową na działce przy ul. Źródlanej (w miejscu budynku zwanego „Partyzantem”), w bliskim sąsiedztwie gondoli. Rosyjski inwestor do inwestycji podchodzi niezwykle ambitnie, o czym świadczy zamiar oddania do użytku pierwszego w Sudetach hotelu 5-gwiazdkowego wraz z zapleczem konferencyjnym, którego koszt wyniesie prawdopodobnie 40 mln zł. Dla naszego miasta taki hotel to prestiż na skalę tej części Europy, ale również możliwość pozyskania całkowicie nowego zagranicznego klienta. Mocno wspieramy inwestora przy tworzeniu dokumentacji i pozwoleń.

1,8 MLN ZŁ NA DROGI

27 kwietnia w Krakowie spotkałem się z czterema prezesami holdingu ZASADA SA: Danutą Piskorz, Dariuszem Matuszkiewiczem, Markiem Wiśniewskim i Arturem Chwistem. Rozmawialiśmy o realizowanych i zaniechanych inwestycjach holdingu w Świeradowie.

Jeśli chodzi o aquapark – zrobiono poważny krok do przodu. Spółka złożyła w wydziale architektury starostwa lubańskiego dokumentację z wnioskiem o wydanie pozwolenia na budowę kompleksu hotelowo-basenowego. Poprosiłem o pisemne przedstawienie zaawansowania tej inwestycji w celu weryfikacji podpisanej w 2008 roku umowy notarialnej.

Z wstępnie uzyskanych informacji wiemy, że w hotelu mieścić się będzie basen 25-metrowy (którym nie będzie dysponować aquapark w Malachicie). W najbliższych tygodniach dojdzie do ponownego spotkania i wtedy zajrzemy do dokumentacji projektowej całego kompleksu.

Kolejne zapewnienie dotyczyło parkingu przy dolnej stacji: inwestor zadeklarował rozpoczęcie i zakończenie urządzania parkingu tarasowego jeszcze w tym roku (z pozostawieniem miejsca pod budowę kolejnego hotelu).

Trudno sobie wyobrazić czekający nas sezon narciarski bez odpowiednio przygotowanego parkingu. Rozmawialiśmy o wspólnym (gmina i gondola) kreowaniu przestrzeni parkingowej przy dolnej stacji. Z czasem przybędzie nowych tras zjazdowych i powinniśmy być do tego momentu gotowi z nowymi miejscami parkingowymi.

Dla porównania, dolny parking przy dolnej stacji po inwestycji będzie miał 250 miejsc, zaś gondola w ciągu najbliższych 5 lat w swojej okolicy będzie potrzebowała około 1.200 miejsc parkingowych, czyli pięciokrotnie więcej. Dlatego też gminę i spółkę gondolową czeka duże wyzwanie, bo trzeba już teraz rozpocząć prace planistyczne.

Potencjał parkingowy mają także okoliczne prywatne posesje i mam nadzieję, że wspólnie z ich właścicielami opracujemy dynamiczny plan budowy miejsc parkingowych i postojowych przy dolnej stacji.

Staram się systematycznie weryfikować umowy z holdingiem ZASADA SA w celu wytworzenia odpowiedniego klimatu inwestycyjnego i uniknięcia zatorów inwestycyjnych.

Roland Marciniak



który poinformował mnie, że mamy poważne problemy przy realizacji dotacji popowodziowych. Okazało się mianowicie, że podczas przygotowania wniosków o dotacje na remont ulic: Leśnej, Górzystej i Dąbrowskiego, pojawiły się pewne rozbieżności w pomiarach długości - między naszą dokumentacją a protokołem komisji kryzysowej z 2010 r. brakuje 300 metrów bieżących. W tej sprawie odbyło się już kilka spotkań i mam nadzieję, że ta omyłka nie obetnie nam dotacji. Jeżeli pomyślnie zakończymy wyjaśnianie w Urzędzie Wojewódzkim, w połowie maja ogłosimy przetargi na odbudowę wspomnianych dróg.

Składając kilka miesięcy temu wniosek do MSWiA o udzielenie dotacji na odbudowę zniszczonej infrastruktury w czasie powodzi w 2010 r. mieliśmy trudności z wyborem 3 zadań, na które można było aplikować o wsparcie finansowe. Wybór tych dróg nie był przypadkowy. Padło na te zadania, ponieważ kosztorysy powinny być trafione w kwotę dotacji, której nie znaliśmy, i trzeba było ryzykować zakładając, że będzie to kwota 2 mln zł.

Kolejny argument to ten, że wskazane ulice mają fatalny stan nawierzchni. Przy wyborze ul. Dąbrowskiego braliśmy też pod uwagę ważny argument, iż jest nieprzejezdna zimą i latem, a prowadzi do kilku domostw, które są odcięte komunikacyjnie od miasta. Wartość kosztorysów to wspomniane już 2 mln zł, choć po przetargach - mam nadzieję - uzyskamy oszczędności, które mamy szansę przeznaczyć na kolejne zadanie z listy. Wybór dodatkowego zadania warunkowany będzie kwotą oszczędności.

GMINA POD LUPĄ

23 kwietnia rozpoczęła się kontrola wniosków wspólnotowych dotyczących rewitalizacji 5 budynków, prowadzona przez urząd marszałkowski, który szczególnie nacisk kładzie na zamówienia publiczne. Zakończyliśmy przetargi na remont 5 kamienic z dofinansowaniem unijnym prawie 800 tys. zł. Na budynkach przy ul. Zdrojowej 12, 14 i Piłsudskiego 1 prace są mocno zaawansowane. W najbliższych dniach ruszy - z opóźnieniem - remont Zdrojowej 5 i 10, ponieważ musieliśmy powtórzyć przetargi ze względu na zbyt duże oferty w stosunku do planowanych wydatków.

Z wiosną w naszym mieście kilka innych dużych wspólnot mieszkaniowych przeprowadza poważne remonty, szczególnie dachów. Te wszystkie inwestycje w budynki wpłyną znacząco na poprawę wyglądu miasta.

2012 ROKIEM KONTROLI

2 maja kontrolerzy przyjrzeni się dokumentom dotyczącym rewitalizacji parków, a niebawem UMWD zażąda dokumentów o remoncie „Czarciwego Młyna” i dróg. Zapowiada się ciężki rok i wiele wizyt we Wrocławiu z kolejnymi segregatorami.

W tym roku kończymy kilka dużych projektów, a to wiąże

Gratulacje za determinację

Po długiej przerwie radni Mirska i Świeradowa spotkali się – po raz pierwszy w tej kadencji - na wspólnej sesji, której gospodarzem była nasza partnerska gmina zza miedzy, a dla podkreślenia łączących nas związków, zwłaszcza „gondolowych” na miejsce posiedzenia wybrano dolną restaurację Smak Bacę.

Do obrad zasiadło po 13 radnych, za stołem przewodniczący Piotr Konsur i Wioletta Urbańczyk, burmistrzowie

Andrzej Jasiński i Roland Marciniak, a wśród gości – co jest już tradycją – parlamentarzyści: posłanki Marzena Machałek (po raz czwarty) i Zofia Czernow oraz senator Jan Michalski, a także starosta lwówecki Stanisław Mrówka (nie było nikogo ze starostwa lubańskiego).

Najwięcej uwagi poświęcono drodze nr 361, która jest niewralgiczną magistralą dojazdową dla Mirska i Świeradowa, a która od Proszówki do Orłowic i dalej do przejścia granicznego latami czeka na remont nawierzchni.

Andrzej Jasiński zauważył, że natężenie ruchu jest coraz większe, a problem mają już nie tylko zmotoryzo-



Obie rady wystawiły na sesję równe składy - po 13 radnych.

wa korzysta rocznie ok. 100.000 gości (700.000 tzw. osobodni), do tego trzeba dodać 200 tys. klientów gondoli – wszyscy muszą jakoś dojechać, zdecydowana większość od strony Krzewia. Wnet przybędzie 300 miejsc pracy, z których połowę obsadzą ludzie z zewnątrz.

- W naszych dwóch miastach jest więcej miejsc pracy niż w niejednej strefie ekonomicznej, dziś wartość tego rynku to 120 mln zł, a za parę lat – 200 mln zł. Hotel to nie tylko noclegi, to także dostawy i rozbudowana sieć usług, a towary i usługi trzeba dowieźć, więc od jakości drogi zależeć będzie sprawność rynku - zakończył.

Zofia Czernow przyznała, że tyle się nasłuchała i naczytała apeli o konieczności remontu drogi 361, że postanowiła się nią przejechać.

- Faktycznie, jej nawierzchnia jest straszna! Złożyłam interpelację do urzędu marszałkowskiego, dopisałam w niej chodnik w Mirsku i mam zapewnienie marszałka, że najdalej za rok roboty ruszą.

Marzena Machałek:

- Chcę wierzyć, że uda się drogę naprawić, ale wy-

syłamy wiele różnych prośb, bo w dawnym województwie jeleniogórskim drogi i kolej są w fatalnym stanie, w ogóle cały region jest marginalizowany, a degradacja instytucji powiatowych wciąż postępuje. Wy jesteście przykładem konsekwencji i zjednoczenia w walce o cel, gratuluję wam tej determinacji i tego, że w niej nie ustajecie. Na waszych wspólnych sesjach jestem już po raz czwarty, po nich wysyłam wiele interwencji, robię, co mogę, a teraz was proszę - podpierajcie mnie wciąż swymi argumentami!

Starosta S. Mrówka podkreślił, jak ważna jest to arteria dla całego powiatu, a przy okazji poinformował, że we współpracy z gminami (zwłaszcza z gm. Mirsk) udaje się naprawić wiele odcinków dróg powiatowych (szkoda,

że w takiej chwili nie mógł wystąpić nikt z powiatu lubańskiego, by pochwalić się, że i u nas udają się takie wspólne przedsięwzięcia). Jego zdaniem przydałby się specjalny fundusz na modernizację dróg służących rozwojowi krajowej turystyki, a także fundusz na drogi wywozowe dla kruszyw, jako że z Dolnego Śląska pochodzi ponad 90 proc. kamienia używanego na budowach w całym kraju. Wyraził przy tym rozczarowanie, że dziś drogi najlepiej naprawia się przy pomocy funduszy popowodziowych, nie krył też żalu, że u nas nie przyjmie się model rozpowszechniony na wschodzie Polski, gdzie od-



Posłanka Marzena Machałek (stoi) jest weteranem spotkań obu rad, była aż na czterech.

notowuje się duży udział ludności przy budowie dróg.

W części „turystycznej” Andrzej Jasiński i Roland Marciniak omówili wspólne działania przyczyniające się do podniesienia atrakcyjności obu gmin. Było więc i o finansowaniu GOPR, o powstrzymaniu procesu niszczenia oznakowania w górach (atmosfera i pseudoturystyka przyczyniają się do tego w równym stopniu), o finansowaniu szlaku cietrzewia i o tym, że pokazujemy wszelkiej maści ekoterrorystom, że dbamy o tego izerskiego kuraka. Była też mowa o mirskiej wieży widokowej adaptowanej z wieży ciśnień w ramach wielogminnego projektu (u nas Czarci Młyn), o rozszerzeniu sieci singltreku ku Przecznicy, skąd rowerowi turyści będą mieli blisko do powstającego geoparku.

To zapewne będzie jedna z większych atrakcji izerskich - śladami dawnego górnictwa kruszyw. Trwa rekułtywacja 38 ha terenów górniczych, które funkcjonowały od XVI w. do lat 50. XX w., są to dawne wyrobi-

ska i sztolnie, do których latami wrzucano śmieci i które teraz trzeba wyczyścić (400 ton już wybrano). Część wyrobisk się zamknie, odseparuje siedliska nietoperzy. Cała ścieżka ma ok. 6 km - od Kotliny przez Gierczyn do Przecznicy, w tym 350 m trasy podziemnej. Będą tablice, opisy, ryciny, parking, wiaty, gastronomia, WC - wszystko do końca września br. W powiązaniu z singltrekiem (jeśli powstanie) sztolnie powinny przyciągnąć tłumy.

Głos zabrał też szef gondoli Ryszard Brzozowski, który odniósł się do wyliczeń ekologów, zdaniem których potencjalne tłumy wjeżdżające na górę mają niszczący wpływ na środowisko.

- Nominalna przepustowość to jedno - dowodził - a rzeczywisty przepływ narciarzy to drugie. Nartostrada ma swą pojemność i gdy wyliczymy, że na jednego powinno przypadać 200-400 metrów kwadratowych, oka-

że się, że dramatycznie brakuje nam nowych tras zjazdowych.

R. Brzozowski odparł też wszystkie dotychczasowe ataki ekologów, jakoby gminy i gondola nic nie robiły dla ochrony przyrody, bo wszyscy robią i to bardzo dużo.

Przedstawiciel Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej przedstawił plan przedsięwzięć w zakresie regulowania rzek, co ma poprawić ochronę przeciwpowodziową w obu gminach. My ze swej strony zadeklarowaliśmy gotowość wyciągnięcia samosiejek wzdłuż cieków, ale oczekujemy od RZGW wzięcia na siebie za-

łatwienia wszystkich spraw związanych z pozwoleniami na te wycinki, przecież my nie możemy ryzykować kar.

Obie rady podjęły uchwałę, w której apelują do rzędu o zaprzestanie praktyk drastycznego zwiększania zakresu zadań własnych gmin i nadmiernego obciążania ich kosztami, bez zapewnienia gminom odpowiednich źródeł finansowania w wysokości wystarczającej na ich realizację.

Adam Karolczuk



Od lewej: Piotr Konsur (szef rady z Mirska), Wioletta Urbańczyk, Andrzej Jasiński i Roland Marciniak.

wani turyści, lecz również piesi i rowerzyści (brak chodników i bezpiecznych poboczy). Radny Bogusław Nowicki dodał, że zapadliska, wyrwy, uskoki i krzywe studzienki z roku na rok powodują wzrost ilości uszkodzeń pojazdów, karetki jeżdżą coraz wolniej, a bieżące naprawy niewiele dają, bo asfaltowe łaty przypominają korek, który wyskakuje w najbardziej nieoczekiwanym momencie. Gdy zaś nadchodzi czas roztopów, kierowcy jeżdżą niebezpiecznym slalomem między dziurami wypełnionymi wodą.

- Traktujcie nas jak firmę z dużym obrotem! – zaapelował R. Marciniak do nieobecnych przedstawicieli Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolej, a apel poparł paroma ciekawymi danymi. Z 5 tys. miejsc noclegowych Świerado-



Debiutanci w sejmie i debiutanci na wspólnej sesji: posłanka Zofia Czernow i senator Jan Michalski.

Powiatowe problemy na miejskiej sesji



25 kwietnia odbyła się sesja Rady Miasta z udziałem starosty Walerego Czarneckiego oraz szefów służb powiatowych. Jak co roku, chcemy umożliwić mieszkańcom naszego miasta oraz radnym bezpośrednie spotkanie z osobami nadzorującymi ważne gałęzie życia samorządowego.

Podczas sesji radni (oraz dwóch obecnych na sesji

mieszkańców) dowiadują się, co ważnego dzieje się w naszym powiecie. Oto w wielkim skrócie kilka istotnych informacji:

O tym, że nasze miasto to jeden wielki plac budowy, wiemy nie od dziś, jednak nadzór budowlany zwraca uwagę na inną kwestię. Ogromnym problemem stały się małe wspólnoty mieszkaniowe, które nie posiadają profesjonalnego zarządcy, sprawując zarząd samodzielnie. Nie wypełniają one obowiązku dokonywania przeglądów budynków (na razie nadzór poucza i informuje, ale za takie uchybienie należy się mandat), nie mówiąc już o kwestii bezpieczeństwa mieszkańców.

Kolejna kwestia - sprzedaż produktów rolnych (międy, jajek, truskawek, jagód itp.) bez rejestracji, a wystarczy mieć aktualną książeczkę do celów sanitarno-epidemiologicznych i z nią zgłosić się do starostwa.

Podczas spotkania Krystyna Mucha z Powiatowego Urzędu Pracy przekazała też najważniejsze informacje dotyczące bezrobocia w gminie oraz prowadzonych programów aktywizacji zawodowej na naszym terenie.

Starosta przekazał również informację, iż Łużyckie Centrum Medyczne w Lubaniu posiada już otwarty nowy oddział okulistyczny. Operują bardzo dobre zespoły – lekarze z Katowic i Wrocławia, a kolejki na razie nie są długie. Natomiast sygnalizowana wcześniej adaptacja obiektu na przejściu granicznym będzie musiała się odbywać etapami ze względu na zmniejszoną subwencję oświatową i brak wystarczających środków finansowych na ten cel.

Wioletta Urbańczyk



ROWERY I AKCESORIA
WYPOŻYCZALNIA,
SERWIS, KOMIS
możliwy dojazd do klienta!
SZKOLENIA NORDIC WALKING
tel. 607 766 412

www.tom-sport.pl

DZIEŃ ZIEMI - CZYSTO W GŁOWIE, CZYSTO W LESIE

Zmierzymy to... tirem

Istnieje wiele jednostek miar, ale czy ktoś kiedykolwiek mierzył coś tirem? A w szczególności środowisko naturalne? Paradoksalnie tak - tir może być miernikiem. Zastanówmy się jedynie czego? Świadomości czy beznamiętności?

Ile jeszcze czasu musi upłynąć, ile i jakich form edukacji zrealizować, ile środków i nakładów ponieść, aby nie ponosić skutków beznamiętności ludzkiej. To, że coś jest publiczne, nie oznacza, że niczyje, że można bezkarnie z tego korzystać. Jeszcze bardziej jest to szkodliwe, jeżeli dotyczy cennych przyrodniczo i kulturowo przestrzeni. Dla społeczności, która ma pewne tematy dobrze poustawiane w głowie, temat szacunku do przyrody nie jest tylko frazesem, ale wypracowanym i praktycznym nawykiem. A jaka jest naprawdę świadomość proekologiczna naszego społeczeństwa? Możemy ją zmierzyć - nawet tirem.

skich leśników stał się nie tylko wskaźnikiem czystości lasu, ale również miernikiem świadomości i postaw, szacunku wobec lasu i otaczającej przyrody, a także do pracy leśnika.

Datę 24 kwietnia zapamięta na pewno prawie 300 osób realizujących założenia izerskich leśników. To oni doświadczyli, jak trudno jest pogodzić się z faktem nieposzanowania tego, co nam jest najcenniejsze i co gwarantuje nasze życie. Z jakim obrzydzeniem zbierali wszystko to, co pozostawił po sobie prawdopodobnie homo sapiens. Są jednak tacy, którzy są wari tej nazwy gatunkowej, nawet wtedy, kiedy ich drogi życiowe trochę się pokrzyżowały. Osadzeni w Zakładzie Karnym w Zarębie udowodnili, że są wrażliwi na sprawy społeczne, co poparli swoim zaangażowaniem i pracą. Poprzez podejmowanie takich działań, osoby te mają okazję nie tylko do poprawy środowiska naturalnego, ale przy



Śnieg nie śnieg, sprzątać trzeba - świeradowskie dzieciaki na Polanie Izerskiej.

Nadleśnictwo zapewniło organizację imprezy oraz zorganizowało i sfinansowało poczęstunek dla wszystkich uczestników (nie ma 300 w trzech osobno działających grupach). Akcja zakończyła się podsumowaniem wyników przy kielbasce z ogniska oraz podziękowaniami dla wszystkich uczestników i partnerów projektu.

Efekt - oczyszczenie ze śmieci niemal 5.000 ha lasu i brzegów jezior - przekroczył oczekiwania organizatorów nie tylko z powodu olbrzymiej ilości zebranych odpadów, ale i z racji zaangażowania uczestników, którzy po prostu niejednokrotnie wykonali olbrzymią fizyczną pracę.

Pamiętać trzeba, że śmieci zbierano w trudnych warunkach górskich, czasem dźwi-

gając je dość daleko do miejsc zbiórki. Sprawiły się tu zarówno dzieci z najmłodszych klas szkoły ze Świeradowa, jak i starsza młodzież z gryfowskiego i leśniańskiego gimnazjum.

Komentarze dzieci i młodzieży a także osadzonych pokazały, że kolejna taka akcja, planowana na wrzesień, jest jak najbardziej uzasadniona, a edukacyjny i dydaktyczny efekt podobnych działań jest olbrzymi.

Z pewnością nie da się rozwiązać problemu śmieci w lesie wyłącznie za pomocą jednorazowych akcji, ale na pewno odwiedzający las turyści w „najdłuższy weekend nowoczesnej Europy” będą mogli powiedzieć, że polskimi lasami warto i trzeba się chwalić.

Tekst i zdjęcie Wiesław Krzewina

Sprzątali i segregowali

24 kwietnia był pierwszym dniem pisania testów gimnazjalnych, a dla 56 uczniów z MZS - Dniem Ziemi, który uczcili biorąc udział w sprzątaniu szlaków turystycznych. Najmłodsza grupa, pod opieką Izabeli Salawy i leśniczego Grzegorza Szuberta, zbierała

poświęconych sprzątaniu lasów i pieczenie kielbasek ufundowanych przez organizatora - Nadleśnictwo Świeradów.

Podczas akcji uczestnicy pamiętali o segregacji odpadów, które były zwożone ze szlaków przez Adama Kawkę. Koordynatorem



Zmęczeni, ale szczęśliwi uczniowie oczekują na ciężko zapracowany posiłek.

śmieci w okolicach starego basenu. Klasa IIb pod opieką Grażyny Kasprzak i leśniczego Bogdana Salawy sprzątała trasę od gondoli do „Czeszki”, a klasa turystyczna (IIa) pod opieką Teresy Fierkowicz, leśniczego Janusza Harbula i przy wsparciu Pawła Tuchowskiego powędrowała szlakiem niebieskim do Polany Izerskiej i dalej drogą asfaltową do punktu turystycznego przy „Czeszce” gdzie nastąpiło podsumowanie akcji, wręczenie książeczek

akcji z ramienia Urzędu Miasta była Anna Bałazy z Referatu Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska.
*Tekst Teresa Fierkowicz
Fot. Wiesław Krzewina*



Osadzeni z ZK w Zarębie wnieśli największy wkład w akcję oczyszczania lasu.

„Czysto w głowie, czysto w lesie” - to nazwa akcji sprzątania terenów leśnych i do nich przylegających organizowana przez Nadleśnictwo Świeradów. W ramach Międzynarodowego Roku Zrównoważonej Energii dla Wszystkich Ludzi świeradowscy leśnicy podjęli działania do zminimalizowania entropii i przywrócenia równowagi biologicznej w lesie. Z najpiękniejszych przyrodniczo okolic zostało zebrane to, co całkowicie nie pasowało do otaczającej przyrody. Las z natury jest środowiskiem, gdzie w naturalny sposób zachodzi obieg materii i energii, jednocześnie produkowany jest tlen, gromadzona woda, którą wykorzystujemy, chroniona jest gleba. Niepasujący do naturalnego środowiska ludzki wytwór w postaci odpadów był właśnie masowo usuwany - tirami. Tir dla świeradow-

okazji siebie. Wsparcia udzielają im leśnicy, przyczyniając się do ich edukacji i późniejszego, łatwiejszego powrotu do życia społecznego. Takie wspólne działanie to dobra i praktyczna lekcja edukacji leśnej dla samorządów, szkół i społeczeństwa, które bezpośrednio dotknęły problemu odpadów w lesie.

Czy sześć tirów odpadów z niedużej części świeradowskiego lasu to mało czy dużo? Lepiej tego nie przeliczać, lepiej zabierajmy ze sobą to, co do lasu przynieśliśmy, i zadbajmy o przyszłe pokolenia, by żyły w warunkach chociażby takich, jak my obecnie. A poszanowanie wspólnego dobra, przyrody i lasu zaczniemy od czystości w swoich głowach, a wtedy postawy wobec lasu przyjdą same.

A co z jednostką tir? Oby dążyła do zera.

Zbigniew Kamiński

Efekt edukacyjny i dydaktyczny

24 kwietnia w najpiękniejszych rejonach Nadleśnictwa Świeradów miało miejsce interesujące zdarzenie związane z Dniem Ziemi. W tym dniu leśnicy, uczniowie, wędkarze, osadzeni z Zakładu Karnego oraz samorządowcy postanowili posprzątać ze śmieci las i tereny najciekawsze turystycznie w Górach Izerskich wokół Świeradowa-Zdroju, wzdłuż brzegów jezior - Złotnickiego i Leśniańskiego, jak i lasy wokół Lubania. Wybrany obszar to przede wszystkim najbardziej atrakcyjne dla odwiedzających ten zakątek Polski obszary leśne zarządzane przez głównego organizatora - Nadleśnictwo Świeradów.

Partnerami i czynnymi uczestnikami akcji były okoliczne gminy: Świeradów-Zdrój, Mirsk, Gryfów Śląski, Leśna, Olszyna, starostwa Lwówek Śląski i Lubań, Polski Związek Wędkarski, szkoły z wymienionych gmin i Zakład Karny w Zarębie. I właśnie uczniowie oraz osadzeni wnieśli największy wkład w najtrudniejszą część akcji - zebrali grubo ponad 100 metrów przestrzennych śmieci, czyli kilka tirów!

Zadaniem gmin było zabezpieczenie wozu i przekazania odpadów na składowiska, starostwa dofinansowały nagrody dla dzieci, a Zakład Gospodarki Komunalnej z Lubania przyjął odpady na sprzyjających warunkach.

Jak to na majówce pięknie

Od 3 do 5 maja Świeradów przywitał rowerzystów na otwarciu sezonu 2012 na nowo powstałej sieci singltreków. W ramach Rowerowej Majówki odbyły się dwie edycje warsztatów nauki jazdy, zawody na orientację oraz wycieczki po okolicznych górach.

Mimo niepewnych prognoz pogody rowe-

rzyści stawili się licznie i przegonili czarne chmury swoim entuzjazmem oraz pozytywnym nastawieniem. Żądni wiedzy, ruszyli na warsztaty nauki jazdy w czwartek i piątek, aby czerpać jeszcze więcej radości z jazdy po świeradowskich trasach.

Nauczyli się poprawnej pozycji na rowerze, bezpiecznego sposobu pokonywania za-



Częścią majówki na gondoli była wystawa szkła izerskiego na górnej stacji (fot. A.Karolczuk).



fot. M. Jurewicz

krętów, co poprawiło płynność i komfort jazdy po wąskich ścieżkach. Doświadczeni instruktorzy rozwiewali także inne wątpliwości uczestników, dotyczące zarówno jazdy na rowerze, jak i aspektów technicznych oraz sprzętowych.

Gdy rowerzyści poprawili technikę jazdy na warsztatach, ruszyli w piątek na poszukiwanie przygody na rajdzie na orientację. Każdy uczestnik musiał odnaleźć punkty kontrolne rozmieszczone w rejonie Świeradowa, co pozwoliło mu poznać największe atrakcje samego uzdrowiska i regionu.

Uczestnikom rajdu bardzo podobały się okoliczne trasy oraz rekreacyjno-poszukiwaw-

czy charakter imprezy. Wrócili na metę bardzo zadowoleni i uśmiechnięci. Wszyscy wzięli udział w losowaniu nagród, ufundowanych przez Urząd Miasta oraz SKI&SUN. Dla każdego znalazł się przynajmniej drobny upominek.

W sobotę odbyły się wycieczki w okoliczne góry. Zainteresowani mogli wybrać zarówno trasę rekreacyjną, jak i taką dla bardziej zaawansowanych rowerzystów. Dzięki temu mogli lepiej poznać malownicze oraz ciekawe ukształtowane szlaki dookoła miasta.

Ogółem w Rowerowej Majówce wzięło udział ponad 70 uczestników, wszystkim się podobały zaproponowane atrakcje, pytali też, czy i kiedy odbędzie u nas kolejna taka impreza. Rowerowa Majówka była zorganizowana przez Fundację Rowerowe Sudety i sfinansowana całkowicie przez gminę Świeradów-Zdrój, dzięki czemu wszyscy uczestnicy brali udział w imprezie zupełnie bezpłatnie.

Michał Jurewicz

Dzień procedur

Z ul. Cichą sytuacja jest zgoła kuriozalna, bo na nowy cmentarz można każdorazowo dojechać przez teren leśny. Z obu stron jest to droga szutrowa, pełna dziur, których Lasy nigdy nie będą modernizować, a gmina robić tego nie może, bo to nie jej własność. Paradoks polega na tym, że gminny odcinek został odwodniony i zmodernizowany kosztem blisko 400 tys. zł, pozostaje jednak samotnym bytem, zawieszony jakby między dwiema epokami. Oczywiście, trwają starania o przejęcie brakującej części ul. Cichej, a gdy się to już stanie, trzeba będzie od nowa szukać źródeł sfinansowania remontu.

Jak trudno pokonać opór materii, dowodzi przykład części ul. Zakopiańskiej, która wciąż pozostaje w użyczeniu, dzięki czemu

była wprawdzie szansa remontu nawierzchni (a chyba każdy świeradowski kierowca pamięta „smak” dziur, w które wpadały koła ich aut), ale jako droga użyczona nie kwalifikowała się do położenia chodnika i ustawienia lamp.

Jak przedstawiają się możliwości przejęcia ul. Cichej od Lasów Państwowych, wyjaśnia poniżej nadleśniczy Wiesław Krzewina:

1. Na podstawie tzw. „specustawy drogowej” z 2003 roku starosta wydaje decyzję (w związku z planowaną lub realizowaną inwestycją drogową przez gminę) o przekazaniu drogi na gruncie leśnym, będącej w zarządzie Lasów Państwowych, w zasób gminy za odszkodowaniem i określa wysokość odszkodowania. Starosta może też przejąć drogę i potem (lub od razu) przekazać gminie; wydaje

się to dość proste, jednak wymaga określenia odszkodowania (według wyceny rzeczoznawcy), przy braku reakcji Lasów (które nie są zwykle przeciwko).

2. Na podstawie ustawy o lasach art. 38.1 pkt 3 - jako grunt nieprzydatny i zbędny dla gospodarki leśnej; do tego, niestety, jest rozporządzenie ministra środowiska o trybie sprzedaży, które narzuca tryb przetargu nieograniczonego. Nie ma tu zagrożenia, nie wydaje mi się też, aby byli inni zainteresowani. Zresztą, według tego samego artykułu Ustawy o lasach (art. 35.5) gmina miejska ma pierwszeństwo w takim przypadku (sprzedaż w granicach administracyjnych miasta). Wartość wedle wyceny rzeczoznawcy określona jest w decyzji organu ją wydającego.

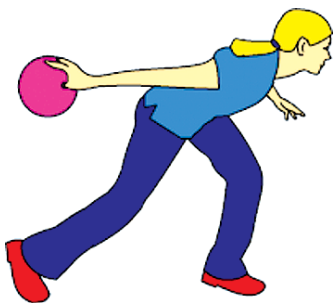
3. Zamiana - na podst. art. 38e ust. 1 Ustawy o lasach nadleśnictwo musi udowodnić 2 fakty: że grunty oddawane przez lasy są zbędne i nieprzydatne do prowadzenia gospodarki leśnej oraz że grunty przyjmowane od gminy są lasem albo przeznaczone w PZP na kierunek zagospodarowania „leśny”, czyli planowane do zalesienia.

Wszystkie te metody muszą być zaakceptowane przez dyrektora Rejonowej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu i wymagają wyceny gruntów podlegających obrotowi. Dla gminy najtańsza powinna być metoda nr 3, a wszystkie wymagają podobnego czasu na realizację.



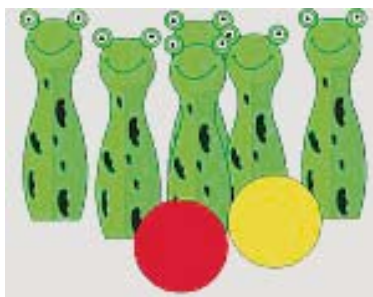
fot. M. Jurewicz

BOWLING GRAND PRIX



W czerwcu rozegrany zostanie kolejny świeradowski turniej o tytuł mistrza bowlingu (dokładną datę podamy w następnym numerze NOTATNIKA) - zapraszamy stałych bywalców tego turnieju, jak również debutantów, do kręgielni na treningi i

rzuty eliminacyjne, które wyłonią finalistów tradycyjnej już imprezy z licznymi atrakcyjnymi nagrodami. Jak co roku zwycięzcy zawodów w kategorii pań i panów odjadą spod kręgielni rowerami, co także jest tradycją tej rywalizacji.



W następnych numerach:

- ➔ Przedstawimy świeradowskie małżeństwo, które obchodziło niedawno Złote Gody, i poznamy recepty na tak długi, udany i szczęśliwy związek.
- ➔ Nie stracimy z pola widzenia kolejnych izerskich wież widokowych - tym razem zawiesimy oko na wieży, która stała na Zajęczniku, a obok niej funkcjonowała restauracja. Po obiektach nie ma śladu i znów chciałoby się postawić pytanie: I komu to przeszkadzało?
- ➔ Z Hannesem Scholdanem udamy się na wspominkowy spacer po izerskich budach, które - o czym mało kto pamięta - stały co kilka kilometrów dając turystom wędrującym po górach schronienie i wytnienie, a także karmiąc i pojąc.



BIBLIOTEKA TO NIE BIURO

Haruki Murakami, najbardziej znany na świecie pisarz japoński, napisał: „*Jeżeli nie rozumiesz bez tłumaczenia, to znaczy, że nie rozumiesz, choćby ci nie wiem ile tłumaczył*” - to słowa wieloznaczne, pochodzące z II tomu powieści „1Q84” (wszystkie trzy tomy dostępne w bibliotece), a my, bibliotekarze, doskonale moglibyśmy je odnieść do wielu osób. Niestety, panuje pogląd, że biblioteka to instytucja nudna, marginesowa, pełniąca jedynie funkcję wypożyczalni książek.

Z wielu badań wynika, że powierzchnie bibliotek w Polsce nie spełniają podstawowego wymogu - norm gwarantujących właściwe funkcjonowanie placówki. W miejscowościach do 5000 mieszkańców powinno to być 251-371 m² (zalecenia IFLA - Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich), z czego 75-100 m² tylko dla dzieci. Niezbędne przestrzenie powinny mieć czytelnicy, księgozbiór, warsztat informacyjny i bibliotekarz. Regały powinny mieć odstępy (m.in. dla niepełnosprawnego czytelnika na wózek), należy też starać się, by nie krzyżowały się drogi czytelnika, bibliotekarza i książki.

Świadomość społeczności lokalnej i dobra wola władzy samorządowej mogą sprawić, by biblioteka stała się placówką wzorcową.

Jeszcze kilka lat temu świeradowska biblioteka nie spełniała norm bibliotecznych, głównie ze względu na złe warunki lokalowo-budowlane, regały drewniane mieszały się z metalowymi (w dodatku różnej wysokości), krzesła, fotele i biurka pamiętały czasy minionej epoki, podłogi skrzypiały przy każdym ruchu, stare wykładziny wymagały ciągłego odkurzenia, oświetlenie było niepełne, ściany pękały, a stropy ledwo utrzymywały ciężar prawie 25 tysięcy książek (istniało wręcz niebezpieczeństwo, że mogą nie wytrzymać).

Podczas kapitalnego remontu całego budynku wyremontowano gruntownie pomieszczenia dla biblioteki: nowe podłogi, oświetlenie, wydzielony kącik socjalny, parapety okienne, drzwi, wykładziny, nowe regały (także na prasę), dwie laby biblioteczne, stoliki, krzesła tapicerowane, szafa na dokumenty, komputery (z tego trzy z dotacji rządowej w ramach programu IKONKA). Przy okazji dokonano

gruntowej selekcji księgozbioru, a wszystkie nowe książki zostały obłożone w folię.

Dla nas, bibliotekarzy, najważniejszą sprawą były wydzielone pomieszczenia na wypożyczalnię dla dorosłych, dzieci, czytelników z księgozbiorem podręcznym, komputerami (do pracy indywidualnej i grupowej); dziś pomieszczenia te są funkcjonalnie ze sobą powiązane, zapewniające możliwość realizacji wszystkich oczekiwanych i przewidywanych zadań: czytania, słuchania, oglądania, rysowania, korzystania z zasobów bibliotecznych itp.

Nowoczesna organizacja jest istotna przede wszystkim z uwagi na konieczność osiągania efektów wychowawczych wśród dzieci. To biblioteki mają za zadanie kreować u nich mentalność człowieka radzącego sobie w przyszłości i świadomie budującego swoje życie. Biblioteki na świecie są miejscem, gdzie po prostu się bywa, czyta, ogląda filmy, słucha muzyki, odpoczywa, uczy się.

Mamy kącik z kolorowym dywanikiem, poduszkami, krzesłkami i stolikiem dla najmłodszych, a dla młodzieży - stoliki między regałami (choć nastolatki i tak siedzą na kolorowym dywaniku przeglądając literaturę amerykańską), mamy wydzieloną prasę i nowości wydawnicze, salę dla przedszkolaków, a hol zamieniliśmy w salon wystawowy z konkursowymi pracami dzieci i z obrazami starego Świeradowa. Mamy też półki z książkami za złotówkę, które kupują przeważnie kuracjusze, wzbogacając nasz budżet.

Skoro nie zapowiada się na powstanie ośrodka kultury, biblioteka ma spełniać rolę centrum kultury, informacji i usług, a na razie naszą misją jest stworzenie miejsca, w którym chętni pogłębiają wiedzę i odnajdują swe inspiracje artystyczne. Żeby temu sprostać, trzeba dysponować przestrzenią. Wytyczne IFLA wyraźnie akcentują, że należy zacząć od wydzielania przestrzeni dla dzieci w wieku 0-3 lat. Może to się wydać dziwne dla ludzi, którzy mają decydować o losach biblioteki, ale powinny w niej być dostępne:

- kąciki do karmienia dzieci;
- zabawki dla dzieci w wieku 0-3 lat (maskotki, gry, puzzle);

- książeczki dla nich;
- meble przystosowane do ich wzrostu (niskie krzesła, stoliki, niskie regały, kosze z książkami);
- specjalny regał z książkami dla rodziców na temat wychowania i zdrowia dziecka;
- specjalne urządzone kąciki do rysowania i malowania.

W części wypożyczalni już to realizujemy, gorzej z innymi wytycznymi, np. przewijakiem dla niemowląt, kanapą, fotelem, dużymi poduszkami (mamy małego formatu), podgrzewaczem do butelek.

Zdajemy sobie

sprawę, że to wszystko po to, aby młody człowiek oswoił się z książką, kulturą, sztuką - to wstęp do późniejszych wizyt w bibliotekach naukowych czy w wypożyczalniach dla dorosłych. To młodzi później stają się osobami o wyrobionej motywacji czytelniczej i kulturalnej.

Według IFLA

„Młodzi wymagają

specjalnej uwagi w prowadzeniu ich w świat książek, których treść odpowiada ich zmieniającym się zainteresowaniom, powinna być wspierana przez bibliotekarzy i inne osoby, które znają rozwój psychiczny i emocjonalny nastolatków”.

W bibliotece dla dzieci i młodzieży ich potrzeby powinny być brane pod uwagę przy planowaniu przestrzeni oraz przy jej aranżacji i urządzaniu. Ciekawe rozwiązania ma np. biblioteka w Freising (Niemcy), gdzie umieszczono scenę muzyczną (u nas też była scena dla grupy teatralnej „Zakręcone”). Z kolei w przestrzeni biblioteki Hoeb4U w Hamburgu wkomponowano smoka.

Bibliotekarze, którzy mają odpowiednią przestrzeń do zaaranżowania, powtarzają, a my za nimi: „*Sukcesem jest to, że nie kojarzy*

się scenografia ze szkołą, przestrzeń biblioteki ma być atrakcyjna, ma przyciągnąć oryginalnym wyglądem, ma być wygodna, funkcjonalna, ciekawa, zapewnić najmłodszym i nastolatkom komfort korzystania z księgozbioru. A szczytem marzeń jest wielofunkcyjność, gdzie elementy przestrzeni można przeobrażać, dowolnie zmieniać, komponować”. Tak jest we wrocławskiej bibliotece dla dzieci - co widzieliśmy na własne oczy.

Nie da propagować czytelnictwa w ciastnym, stłoczonym pomieszczeniu, gdzie nie ma dostępu z każdej strony do regałów.

Zastanawiamy się, jak dotrzeć do młodego czytelnika? Jak zorganizować pracę, by młodzież chciała spędzać czas w bibliotece? Istnieją poważne powody, dla których dobrze byłoby przyciągnąć dzieci i młodzież do pla-



Kącik dydaktyczno-zabawowy w oddziale dziecięcym biblioteki.

cówek kulturalnych. Policja i nauczyciele wiedzą, że uczniowie po wyjściu ze szkół często nie mają co robić, dochodzi wtedy do działań niezgodnych z prawem, gdy uaktywniają się grupy rówieśnicze.

Dlatego między godziną 15 a 18 należałoby zadbać o to, by powstawały atrakcyjne i bezpieczne miejsca, w których młodzież mogłaby i - co najważniejsze - chciałaby przebywać.

Tym miejscem może stać się biblioteka, oczywiście pod warunkiem, że posiada odpowiednią przestrzeń, stworzy przyjazną atmosferę, umożliwi uczestnictwo w wielu konkursach twórczych, zaaranżuje ciekawie przestrzeń, która zapewni młodemu czytelnikowi poczucie prywatności, swobody w korzystaniu z księgozbioru, umożliwi odrobic lekcje domowe, stworzy komfort pracy, której mogą towarzyszyć różne formy aktywności, jak rozmowy, słuchanie muzyki, picie dobrej herbaty, a przy tym grupy wiekowe nie będą wzajemnie sobie przeszkadzać.

Z doświadczenia wiemy, jak długo się pracuje nad odzyskaniem zaufania czytelników, bo przez rok nasza biblioteka pracowała w warunkach remontowych. Po kilku latach od remontu możemy optymistycznie odpowiedzieć, że trud się opłacał, bo w dysponowanej przestrzeni odbywa się systematyczna twórcza praca z młodym człowiekiem, której ukoronowaniem był medal w konkursie na najlepiej prowadzoną kampanię społeczną „Cała Polska czyta dzieciom” (w roku szkolnym 2009/10).

Za mniej więcej 2 lata ma powstać nowy budynek, w którym znajdzie się biblioteka i dom kultury, ale dziś emocje budzi stan zagrożenia dla tych naszych 198 m² w budynku, w którym prowadzimy działalność od 1984 r. i do którego planuje się przenieść Policję. Niektórym radnym trudno się pogodzić z pewnymi decyzjami, a cały problem jest poważny i wywołuje nie tylko wśród nas kontrowersje, ale i wśród czytelników. Jak będzie - jeszcze się przekonamy.

Krzysztof Piotrowski
dyrektor MBP



Nie deptać sadzonek, nie lekceważyć sygnałów



Powyższe zdjęcie, które nadesłał nam Wiesław Buczyński (otrzymał je także burmistrz), wykonane zostało 9 kwietnia w południe, w czasie mszy, gdy wierni nie cofnęli się przed żadnymi przeszkodami uniemożliwiającymi zaparkowanie samochodów. W tym wypadku parkingiem okazał się wjazd do górnego parku drogowego, a pod kołami poległy nowe nasadzenia. Autor fotografii zauważa, że jest to niedzielna praktyka pobożnych właścicieli aut, mówi też, że na bieżąco informuje o tym urząd i Straż Miejską (która dobrze zna numery pojazdów), a mimo to nie zauważył jak dotąd żadnej reakcji ze strony miasta. A jako właściciel hotelu płacący podatki, z których finansuje się tak kosztowne przedsięwzięcia jak rewitalizacja parków, zgłasza kategoryczny sprzeciw i domaga się reakcji na sygnały o dewastowaniu wspólnego dobra.



Puzzle 4D dla zaawansowanych

...a u nas puzzle dla każdego :)

i wiele innych zestawów kreatywnych dla małych i dużych

GRAFFITI

WYŁOP SZKOLNO - BIURO

Gryfów Śl., ul. Kolejowa 46, tel. 75 7811451, graffiti@post.pl
www.jupiter.net.pl/graffiti

DOBRA MUZYKA NAM NIE UCIEKNIE

Co tak naprawdę dała ci Rocal Fuza?

Ja już wcześniej grałem na organach, a organista jest samotnikiem. Dominik Dembiński nauczył mnie pracy w zespole, a także analitycznego, krytycznego słuchania muzyki i krytycznego odbioru wszystkiego co widzę i słyszę: w radiu, telewizji, teatrze, filharmonii, na koncertach itp. Cokolwiek było przez nas zauważalne i słyszalne, poddawane zostało dyskusji, w której należało nie tylko określić, co się nam podoba, co się nie podoba i dlaczego, lecz także wyciągać wnioski dla własnej praktyki.

Co zdecydowało o twoich wyborach muzycznych?

Mnie wychowano w estetyce muzyki dawnej, ale większość kolegów ze studiów nie podziela tej pasji, bo ich gust kształtuje klasyka i romantyzm. Tak to już jest, że jak ktoś w pierwszym okresie kształcenia, który ma największy wpływ na życie, słuchał klasyki, to ona staje się jego fundamentem, a jak rozsmakował się w operze, wtedy nie posłucha muzyki dawnej.

To jak z Beatlesami – ich wyznawcy z trudem poruszają się w świecie hip-hopu i rapu.

Bardzo trafne porównanie. A dzisiejszy „meloman” odbiera utwór w formie telewizyjnego klipu, który trwa 2-3 minuty i jest swoistym piktoqramem, i nikt nie zdoła namówić go, by poświęcił kwadrans i wysłuchał w skupieniu utworu z kanonu klasycznego. A ja dwugodzinnej pasji słucham z miłością!

Wybór instrumentu był przypadkowy?

Gdy na zajęciach z muzyki pani Danuta Kordyjak prezentowała toccatę i fugę d-moll Bacha, zrobiło to na mnie tak olbrzymie wrażenie, że zarzuciło na całe życie. A miałem wtedy 13 lat. Organy są instrumentem pod względem budowy tak fascynujące, że każdy kolejny szczegół tak mnie wciągał, aż popłynąłem.



Z Kubą Chorosem, organistą w świeradowskim kościele, rozmawia Adam Karolczuk

A nurt kościelny skąd się wziął?

Pierwsze lekcje na pianinie pobierałem od ks. prałata Władysława Dziegiela, a że mamie zależało, bym w normalnym ogólniaku zdał maturę, zdecydowałem się na diecezjalne studium organistowskie, gdzie mogłem studiować w weekendy.

I to była wystarczająca przepustka na akademię?

Przepustką są egzaminy wstępne, uczelni żaden papier nie obchodzi, masz umieć to, co absolwenci szkół średnich muzycznych II stopnia.

Czyli co?

Znajomość harmonii klasycznej i umiejętność jej zastosowania w ćwiczeniach, śpiew, solfeż i gra na instru-

mentach. Ja zagrałem m.in. preludium i fugę G-dur i finałową część I sonaty triowej Es-dur Bacha, współczesną fugę-bolero Mariana Sawy oraz toccatę Pachelbela, kompozytora ery przedbachowskiej. Studium nauczyło mnie podstaw i zasad harmonii, a one są te same w każdej muzyce, nie znając ich to jakby chciał masteringować bez narzędzi i materiału.

Nie miałeś żadnych wątpliwości co do wyboru?

- Przeciwnie, im dłużej gram tę muzykę, tym większą fascynację we mnie budzi.

Twoi ulubieni kompozytorzy?

Numer jeden to oczywiście Bach, a także Dietrich Buxtehude, Monteverdi, zaś z polskiego baroku - Gorczycki, Jarzębski. Z przyjemnością słucham też kompozytorów średniowiecza: Guillaume de Machaut, Mikołaja z Radomia, truverów i minnesingerów.

I nic współczesnego?

Miałem okres fascynacji Metalicą, lubię poezję śpiewaną, stare polskie piosenki, głównie Edyty Geppert, natomiast zdecydowanie nie trawię współczesnego komercyjnego kiczu radiowo-telewizyjnego.

Układasz sobie szczeble kariery?

Niczego nie układam, czeka mnie dyplom magisterski i marzę, by praca organisty na prowincji dawała godne utrzymanie. Uczymy się dłużej niż lekarze, bo decydujemy się na 18-letnią edukację muzyczną, a zarabiamy o ileż mniej od lekarzy czy prawników. Ale nie chcę porzucić pracy w kościele!

Może duże miasto stwarza większe szanse?

Stwarza, ale nadal nieadekwatne do włożonego trudu edukacyjnego. Żeby zaś zostać dobrym muzykiem, nie lata nauki się liczą, tylko ilość godzin spędzonych przy instrumencie.

Ilu kościelnych organistów studiuję z tobą?

Na roku jestem teraz sam, a na wydziale, jest nas około dwudziestki.

To przynajmniej na Dolnym Śląsku powinniśmy być rozchwytywani!

Nie zastanawiam się nad tym, na razie staram się pogodzić studia, dyplom, festiwal i granie w jednej parafii.

Masz wreszcie swój ładnie brzmiący instrument. Skąd wziął się pomysł na jego renowację?

Każdy, kto nawet pobieżnie zajmował się muzyką, wiedział, że świeradowskie organy są w kiepskim stanie: rozstrojone, w stanie zabrudzenia, który nie pozwalał na strojenie, z miecha wiało z każdej dziury, szwankowała kanalizacja, w efekcie brakowało powietrza i przy kilku branych akordach rzeźbiło, fatalna instalacja elektryczna bez zachowania norm bezpieczeństwa. Należało jednak złożyć hołd budowniczym, bo instrument był technicznie w miarę sprawny. W grudniu 2008 r. jakoś zgadaliśmy się z Anią Panek, że może dałoby się coś zrobić z instrumentem, a konkretną propozycję podjęcia pracy na stanowisku organisty od ks. Andrzeja Kryłowskiego dostałem miesiąc później.

Wpaść na pomysł, to jedno, uwierzyć - drugie?

- Nie zakładaliśmy cudu, tylko wyremontowanie organów, w wielu mniejszych parafiach się udało, czemu nam miało się nie udać? No i jakoś dzięki zaradności ks. Franciszka doprowadziliśmy rzecz do końca. Teraz dzięki współpracy z organistrzem Wolańskim instrument będzie regularnie serwisowany, zaś usterki usuwane na bieżąco, jak w Niemczech, a usterki na pewno się pojawiają.

Gdzie dotąd grałeś?

- W Seiffhennersdorf na nowych 72-głosowych or-

dokończenie obok ➔

Postaw się, nie zastaw się, lecz wystaw się!



W dniach 17-19 maja br. prowadzona będzie doroczna akcja nieodpłatnego (na koszt gminy) wywozu odpadów wielkogabarytowych, które należy wystawiać w miejscu widocznym przy ulicy. Zbiórka odbywa się spod posesji, jeśli ta jednak oddalona jest znacznie od głównej drogi, wówczas właściciel powinien dostarczyć odpady na pobocze drogi głównej.

Wystawiamy (więc zabieramy): meble (fotele, wersalki, szafki, stoły i inne graty) zużyty sprzęt AGD (lodówki, pralki, kuchenki, piecyki, armaturę sanitarną, suszarki, lokówki), zużyty sprzęt RTV (radio, telewizory, wieże, wzmacniacze, tunery, stare komórki wraz z ładowarkami), sprzęt komputerowy (monitory, klawiatury, zasilacze); stolarkę budowlaną, stare opony.

Nie wystawiamy (bo nie zabieramy): odpadów komunalnych, gruzu, odpadów zielonych (biodegradowalnych), akumulatorów, eternitu, papy, pojemników po olejach oraz z olejami i innymi ropopochodnymi.

UWAGA - Wystawka przeznaczona jest wyłącznie dla gospodarstw domowych i nie mogą z niej skorzystać podmioty prowadzące działalność gospodarczą!

Dodatkowe informacje można uzyskać pod telefonami - 75 78 16 489, 75 78 16 324. Zgłoszenia lokalizacji odpadów proszę kierować do „EkoBartu”, tel. 75 78 16 708, tel. kom. 601 666 820 lub 665 666 820.

STOP UZALEŻNIENIOM, STOP PRZEMOCY!

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje, że w starym Urzędzie Miasta przy ul. Piłsudskiego 15, pok. nr 9 (II p.), w poniedziałki od 16⁰⁰ do 20⁰⁰ czynny jest Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla uzależnionych od alkoholu i narkotyków, jak też dla osób z rodzin, gdzie nadużywany jest alkohol i narkotyki, dla osób współuzależnionych oraz ofiar przemocy w rodzinie. Tel. 664 461 086 - czynny w dniach i godzinach konsultacji. Rozmowy i konsultacje indywidualne także w poniedziałki w godz. 16⁰⁰-19⁰⁰, a od godz. 19⁰⁰ do 20⁰⁰ odbywają się zajęcia wspomagające pracę grupy. Wszystkie spotkania są bezpłatne i otwarte.

Przy Punkcie powstała też Grupa Wsparcia, której spotkania odbywają się w poniedziałki w godz. 18⁰⁰-20⁰⁰. Grupa Wsparcia pozwoli odpowiedzieć na pytania: co to jest uzależnienie? na czym polega współuzależnienie? jak motywować osobę uzależnioną do podjęcia leczenia? czy nadużywanie alkoholu wpływa na przemoc w rodzinie? itp.

Na te i inne pytania uczestnicy otrzymają rzetelną informację zachowując anonimowość. Powiedzą, ile uznają za stosowne - ważna jest obecność. Udział w jednym spotkaniu nie zobowiązuje do dalszego uczestnictwa.



**Świeradów, ul. Zakopiańska 8
tel. 75 78 16 359, 603 766 496, 603 766, 936
Poleca domy, działki, mieszkania, pensjonaty w mieście i okolicach
DUŻY WYBÓR DOMÓW WIEJSKICH 20 KM OD
ŚWIERADOWA. PRZYJMujemy DO SPRZEDAŻY:
MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI, OBIEKTY UŻYTKOWE.**



1. Świeradów – mieszkanie w bloku, osobne wejście, 68 m², niski parter, przejściowe, 92.000 zł
2. Świeradów – mieszkanie blisko centrum, 40 m², dwa pokoje na parterze, 125.000 zł
3. Świeradów – mieszkanie na os. Korczaka, 44,6 m², dwa pokoje, 120.000 zł
4. Świeradów – piętro domu przy ul. Cmentarnej, 69 m², do remontu, 90.000 zł
5. Świeradów – mieszkanie, 39 m², dwa pokoje, czynsz 150 zł, ogrzewanie piecowe, 100.000 zł
6. Świeradów – mieszkanie w bloku, 55 m², trzy pokoje, zadbane, 199.000 zł
7. Świeradów – 63 m², dwa pokoje, wysokość 4,2 m, ul. Wczasowa, 260.000 zł
8. Świeradów – dom do remontu, 220 m², położony wysoko pod lasem, 305.000 zł
9. Świeradów – ul. Bronka Czecha, parter domu, 105 m², 360.000 zł
10. Świeradów – stary dom, ul. Osiedlowa, działka 1,3 ha, 260.000 zł
11. Świeradów – nowy dom, 150 m², działka 2.348 m², okolice „Malachitu”, 650.000 zł
12. Świeradów – ul. Batorego, działka 2.500 m², pod usługi turystyczne, do 5 kondygn., 530.000 zł
13. Świeradów – działka, 3.630 m², 150 m od gondoli, pod usługi turystyczne, do IV kondygnacji
14. Świeradów – ul. Sienkiewicza, 2,38 ha, pod turystykę i zabudowę wielorodzinną, IV kondygnacje
15. Świeradów – ul. Piastowska, 7.651 m², pod usługi turystyczne, pełne uzbrojenie, IV kondygnacje
16. Świeradów – ul. Gołębia, działka 3.100 m², piękne widoki, 120.000 zł
17. Świeradów – ul. Chrobrego, działka 11.678 m², mieszkaniówka i turystyka, 235.000 zł
18. Świeradów – w ofercie nowe pensjonaty z restauracjami na sprzedaż
19. Świeradów – 9 działek budowlanych pod domy, 8.798 m², ul. Dolna, 400.000 zł
20. Czerniawa – okazja inwestycyjna: działka budowlana, 6.020 m² pod domy, 103.000 zł
21. Czerniawa – działka budowlana, 10.424 m² pod domy, 177.000 zł
22. Czerniawa – nowy dom, działka 488 m², 340.000 zł
23. Czerniawa – mały dom do remontu, działka 396 m² + 1.356 m², 110.000 zł
24. Czerniawa – przedwojenny dom komfortowo wyremontowany, działka 1.596 m², 620.000 zł
25. Czerniawa – działki budowlane po 1.500 m², po 49.500 zł
26. Czerniawa – mały dom po remoncie, 350 m², z możliwością pokoi pod wynajem, działka 1,2 ha
27. Czerniawa – działka z dużymi ruinami, ul. Sanatoryjna, 3.552 m², 200.000 zł
28. Czerniawa – dom do remontu, działka 8.000 m², 245.000 zł
29. Czerniawa – ul. Młyńska, działka budowlana, 2.379 m², 58.000 zł
30. Czerniawa – działka 4.563 m², ul. Główna, zabudowa do 3 kondygnacji, 250.000 zł
31. Orłowice – dom do remontu, nowy dach, działka 1.800 m², 195.000 zł
32. Pobiedna – działka budowlana, 1.170 m², piękne miejsce, widok na góry, 37.000 zł
33. Pobiedna – działka budowlana na południowym stoku, 1.700 m², 47.000 zł
34. Wolimierz – działka budowlana, 2.000 m², przy asfalcie koło Alchemika, 49.000 zł
35. Wolimierz – działka z ruiną, 5.568 m², widok na góry, 70.000 zł
36. Wolimierz – nowy prosperujący pensjonat, 500 m², działka 7.000 m²
37. Mładz – działka 1.336 m², przy asfalcie, 33.400 zł
38. Giebułtów – Augustów – działka 5.500 m² pod zabudowę, 12 km od Świeradowa, 42.000 zł
39. Giebułtów – działka 2.800 m² przy asfalcie, widok na góry, 49.000 zł
40. Mirsk – mieszkanie, 54 m², trzy pokoje w bloku, II piętro, 100.000 zł

www.scheiner.pl

ganach (nasze mają 10 głosów), w kościele garnizonowym w Jeleniej Górze na XIX-wiecznym 70-głosowym instrumencie firmy Schlag und Söhne (tej samej, z której pochodzą świeradowskie organy), w bazylice w Krzeszowie – to był dla mnie zaszczyt – na 50-głosowych organach Michaela Englera z 1736 roku, jedynych w Polsce (drugie są w Ołomuńcu, ale z dobudowaną nową częścią), w ramach letniego cyklu koncertów przez tydzień dawałem 2 koncerty dziennie (drugi w kościele św. Józefa na starszym instrumencie, ale tylko 10-głosowym). Ponadto w katedrze w Legnicy, w katedrze w Pelplinie (tam również mają romantyczny 72-głosowy instrument) i na wielu pomniejszych instrumentach.

Gdzie sytuujesz naszego Schlaga?

Po zestroju i korekcie technicznej pracuje perfekcyjnie, zrobił się z tego instrument koncertowy, przy którym zasiadają jeszcze w tym roku takie osobistości, jak prof. Magdalena Czajka z Warszawy, Marek Franc z Legnicy czy Mira Cieślak i Damian Poloczek z konserwatorium w Amsterdamzie.

Mamy zatem nieoczekiwany skutek festiwalu PRO MUSICA SACRA, którego celem był remont organów, a zapowiada się – co daj Boże - wieletoletni cykl koncertowy. Z jakim przesłaniem?

„Pokazywanie” dobrej muzyki, łamanie stereotypu muzyki kościelnej, która kojarzy się z beczącym i niewiele umiejącym wiejskim organistą, uatrakcyjnienie życia kulturalnego w mieście. Jestem zadowolony, że Świeradów zyskał - obok dni muzyki dawnej – festiwal w 100 procentach niekomercyjny, nad którym patronat sprawuje wrocławska Akademia Muzyczna. Tym samym uczelnia nie znika z naszego życia muzycznego, bo 90 proc. wykonawców jest z nią związanych, a jej bliskość sprzyja podtrzymywaniu kontaktów. Chciałbym je zachować nawet wtedy, gdy skończę studia.

A co by ci się marzyło jeszcze w świeradowskim życiu muzycznym?

Skoro udało się zorganizować koncert kantatowy, może się uda i symfoniczny, a ponieważ jesteśmy festiwalem sakralnym, czemu nie pokusić się o wykonanie którejs z pasji Bacha. Wierzę, że się uda, jak i w to, że dobra muzyka nam nie ucieknie!

Dziękuję za rozmowę.



Tablicami w petenta

16 kwietnia br. udałem się do Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Lubaniu celem wymiany dowodu rejestracyjnego samochodu osobowego. W aktualnym dowodzie brakowało miejsca na kolejne pieczątki potwierdzające dobry stan techniczny pojazdu i stąd zaistniała konieczność wymiany dokumentu na nowy. Jakże było moje zdziwienie, kiedy urzędniczka oświadczyła, że muszę przynieść do jej biura zdemontowane tablice rejestracyjne. Odpowiedziałem, że jest to niemożliwe, gdyż są one zamocowane na stałe do karoserii i demontaż wymaga użycia odpowiedniego sprzętu. Pani doradziła mi wspaniałości, abym użył do tego celu wkrętarki. Zwróciłem grzecznie uwagę, że obecna pogoda uniemożliwia wykonanie tej czynności, gdyż bardzo padał deszcz, a poza tym nie wożę ze sobą takich narzędzi. Pani zerknęła za okno i upewniwszy się, że istotnie „leje jak z cebra”, ponownie zaleciła odkręcenie tablic i przyniesienie ich do biura. Byłem zdesperowany, więc zapytałem, kto wydał takie zarządzenie. Uzyskałem informację, że to zalecenie kierownika wydziału. W związku z tym udałem się do kierownika, który niestety nie podzielił moich argumentów, że odkręcanie tablic w takich warunkach atmosferycznych i przy ruchliwej ulicy skończy się mokrym i brudnym ubraniem. Jest zarządzenie – jest procedura. Koniec. Kropka.

Bardzo poirytowany oświadczyłem, że wobec tego chciałbym rozmawiać ze starostą. W odpowiedzi usłyszałem: „A idź pan!”. Poszedłem. Przyjął mnie pan wicestarosta, któremu opowiedziałem o całym zajściu. Po rozmowie odczekałem na korytarzu, aż w mojej sprawie zostanie podjęta jakaś decyzja. Zostałem skierowany do pani urzędnik, która przyjęła stary dowód rejestracyjny i zleciła napisanie PROŚBY (!) o wydanie nowego dowodu. Napisałem. Niestety okazało się, że to nie wszystko, bo z racji tego, że moja żona jest współwłaścicielem pojazdu, muszę posiadać jej pełnomocnictwo, aby starać się o wymianę ww. dokumentu. Zdenerwowany wróciłem do Świeradowa do domu, gdzie żona napisała pełnomocnictwo, po czym pospiesznie wróciłem do Lubania. Wypełniłem potrzebne dokumenty i z kolejnym panem urzędnikiem

udałem się do samochodu. Pracownik urzędu dokonał rzeczy, która mnie zaskoczyła: przykleił dwa małe znaczki na tablicach rejestracyjnych. Teraz dopiero zorientowałem się, że właśnie dlatego należało tablice zdemontować.

Reasumując, aby wymienić dowód rejestracyjny, a w zasadzie dokonać jego przedłużenia, potrzebowałem pięciu godzin, benzyny na około 200 km, 86 złotych, czyli kwoty należytej za wydanie dokumentu, i sporo cierpliwości. Oczywiście, na tym nie koniec. Po odbiór dowodu będę mógł się zgłosić dopiero po tym, jak uzyskam telefoniczne potwierdzenie z Wydziału, iż mój dokument przyszedł z Warszawy (naturalnie to ja mam dzwonić i się dowiadywać, nie licząc na to, że mnie ktoś poinformuje). Dodam jeszcze, może trochę przekornie, ale nie jest wykluczone, że następnym razem będę musiał dostarczyć do biura urzędu nie tylko tablice rejestracyjne, ale też silnik i podwozie, bo przecież wszystko to posiada numery, które zapisuje się w dowodzie. A swoją drogą, zastanawiam się, jak tablice rejestracyjne demontują kobiety, w Polsce na ogół bardzo elegancko ubrane, jak demontują tablice starsze panie, takie w moim wieku, czyli 66-letnie? A jeśli do tego bardzo pada deszcz lub deszcz ze śniegiem?

Opisałem tę historię nie tylko po to, by przestrzec petentów Wydziału Komunikacji w Lubaniu przed tym, co ich czeka, ale i przypomnieć, że to urzędy i ich pracownicy są dla ludzi, a nie ludzie dla nich. Najwyższa pora, by klient urzędu mógł liczyć na rzetelną pomoc oraz miłe traktowanie. To wręcz niedopuszczalne, aby w godzinach urzędowania biuro było nieczynne z powodu przerwy śniadaniowej, a pracownicy nie posiadali identyfikatorów.

I jeszcze jedna konkluzja na zakończenie. Tydzień temu byłem we Lwówku. Tam identyczną jak moją sprawę załatwiono w ciągu 15 minut. To znaczy, że absurdalny przepis lubańskiego Wydziału Komunikacji ma służyć tym, którzy służbę urzędniczą pełnią i są opłacani z podatków mieszkańców.

Roland Jurczak

Pióro dla Marcela

27 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 2 odbył się Gminny Konkurs Recytatorski „0 Wieczne Pióro Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój”. Zgodnie z tradycją uczniowie miejskich placówek oświatowych przystąpili do rywalizacji o nagrodę główną, recytując utwory z kręgu poezji patriotycznej.

Komisja w składzie: Teresa Paciejewska, Renata Tomaszewska i Katarzyna Rzeczkowska - oceniała przede wszystkim interpretację utworu oraz odpowiednią dykcję i ogólne wrażenie artystyczne. W wyniku burzliwej dyskusji bieżącą edycję rozstrzygnięto następująco:

W grupie klas I-III pierwsze miejsce przyznano Łukaszowi Grzelakowi (SP nr 2), drugie – Oliwii Gojzewskiej (SP nr 1), a trzecie – Zuzannie Polańskiej (SP nr 2). Wyróżniono także recytację Wiktorii Sosnowskiej (SP nr 1) oraz Oliwii Bigus (SP nr 2). W kategorii klas IV-VI wygrała Sara Tomaszewska (SP nr 1) przed Oliwią Elias (SP nr 2) i Oskarem Nogalem (SP nr 1).

Laureatem konkursu i jednocześnie zdobywcą głównej nagrody, czyli wiecznego pióra ufundowanego przez burmistrza, został Marcel Jurkiewicz, uczeń II klasy MZS w Świeradowie, który ujął komisję niezwykle, jak na swój wiek, dojrzałością interpretacji prezentowanego utworu.

Wszystkim uczestnikom, w szczególności finalistom i laureatowi, składamy gratulacje i życzymy dalszych sukcesów w konkursach oraz wytrwałości w rozwijaniu swoich pasji i zainteresowań.

Lucyna Fischer, Joanna Mandziej

Apel o ocalenie pamięci

W imieniu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Świeradowie oraz swoim własnym zwracam się do Państwa z prośbą o przekazywanie pamiętek związanych z dawnym Bad Flinsberg (obecnym Świeradowem) do zbiorów regionalnej kolekcji. W bibliotece istnieje już od kilku lat mała wystawa związana z historią naszego miasta, którą warto byłoby wzbogacić o nowe eksponaty, zdjęcia, widokówki i inne przedmioty związane z naszym pięknym uzdrowiskiem i jego okolicą.

W każdym domu, na strychu czy też w piwnicy, wśród makulatury znaleźć można ciekawe pamiątki ze Świeradowa, które niepotrzeb-

nie pokrywają się kolejną warstwą kurzu lub nawet używane są na rozpałkę w piecu. Dlatego zwracamy się do Państwa z prośbą o przekazanie ich do kolekcji znajdującej się w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Każdy nawet najmniejszy przedmiot będzie mile widziany i wyeksponowany na wystawie wraz z opisem. Nie pozwólmy, by zachowane kawałki historii naszego miasta „poszły z dymem” lub znalazły swe miejsce na śmietniku!

Ucieszy nas wszystko: artykuły, wycinki z gazet, książki, zdjęcia, widokówki, pocztówki, mapy, przewodniki itp. To, co niektórym wydaje się bezwartościowe, być może jest cenne pod względem zawartych tam informacji o Świeradowie, które przyczynią się do lepszego poznania dziejów uzdrowiska.

Wszystkie te przedmioty można przynieść do biblioteki przy ulicy 11 Listopada 35 (budynek Urzędu Miasta, I piętro).

Może uda się nam stworzyć małe regionalne muzeum, dzięki któremu dowiemy się więcej o naszym pięknym miasteczku. Liczymy na Państwa współpracę w tworzeniu świeradowskiej kolekcji pamiątek.

Magdalena Olszewska

Dzień otwarty

Domów przystupowych

27 maja 2012

Zajrzyj do środka!

N

11

5/2012

S

więcej informacji na stronie www.domyprzystupowe.pl

SCHEINER NIERUCHOMOŚCI ŚWIERADOWSKIE

SNS 1065 - Świeradów. Niewielki ośrodek wczasowy na 21 miejsc z lat 80. 8 pokoi z umywalkami, 4 łazienki, kuchnia, świetlica, sauna i pomieszczenia gospodarcze. Działka 1.105 m², możliwość rozbudowy (w planie teren pod usługi turystyczne i zabudowę mieszkaniową). Cena 540.000 zł (w tym VAT). **PROWIZJĘ POKRYWA SPRZEDAJĄCY!**

SNS 1541 - Świeradów. Do wynajęcia lokal handlowy w centrum miasta, przy głównym deptaku. Doskonała lokalizacja! Cena 2.900 zł.

SNS 1489 - Świeradów, pół bliźniaka na działce 1.008 m², w cichej i spokojnej części miasta. Budynek parterowy z użytkowym poddaszem i wszystkimi mediami. Piękny widok na panoramę miasta i na góry. Cena 230.000 zł.

SNS 1682 - Świeradów. Blisko gondoli - stylowy komfortowy dom z 2001 r. o pow. 334 m². Działka 2.324 m². Wydzielony przy drodze pawilon gastronomiczny - 40 m². Cena 1.500.000 zł.

SNS 1806 - Świeradów. Pensjonat, 324 m², ok. 500 m od wyciągu orczykowego. 22 miejsca noclegowe w pokojach z łazienkami. Działka na lekkim zboczu, 1.829 m², umożliwia zagospodarowanie rekreacyjne lub budowlane. Cena 1.200.000 zł, do której należy doliczyć 23 proc. VAT.

Udane Święto z Różą

23 kwietnia od rana na odwiedzających w bibliotece czekały zakładki w kształcie róży oraz koszyk z książkami o różnej tematyce - od romansów i kryminałów aż po poradniki. Można było wybrać m.in. A. Dumasa *Damę Kameliową*, C. Shields *Kronikę rytę w kamieniu*, M. Rodziewiczównę *Czahary*, N. Gordon *Diament Jerozolimski*, a w każdej ksice dla uczczenia święta umieszczono specjalnie na tę okazję pieczęć przypominającą czytającemu, że istnieje takie święto i że „Książka jest prezentem od biblioteki w ramach Światowego Dnia Książki z Różą”.

Czytelnicy jak co roku (po raz siódmy) byli mile zaskoczeni i cieszyli się z niespodziewanego prezentu, a jedna wrzuszona czytelniczka nam powiedziała, że dawno nie dostała żadnego prezentu.

Od 23 do 28 kwietnia ogółem rozdaliśmy 200

książek. Dla nas najbardziej cenne było zadowolenie czytelników, którzy twierdzą, że książki nie da się nigdy zastąpić, a im więcej jest akcji propagujących czytanie, tym więcej ludzi będzie się przekonywać, że warto przychodzić do biblioteki.

Dzień po dniu bibliotekę odwiedziły przedszkolaki, najpierw Muchomorki z wychowawczynią Dądotą Mosiewicz, potem „Stokrotki” ze swą nauczycielką Wandą Rzeźnik, by uczestniczyć w Świeradowskim Tygodniu Święta Książki z Różą. Tradycyjne każde spotkanie z dziećmi zaczynamy od głośnego czytania przez gościa, którego wcześniej zapraszamy. Tym razem była to mama 2 córek - pierwszoklasistki Nikoli i 5-letniej Kingi - Magda Szukiewicz, która pracuje w Urzędzie Miasta. Pani Magda miała za zadanie przeczytać wiersze z „Antologii poezji dla dzieci” - najnowszy zakup biblioteczny zawierający już sprawdzone, pokoleniowo znane nam dorosłym, piękne, zabawne, pouczające wiersze J. Brzechwy, J.

Tuwima, D. Wawilów, J. Kern itd.

Dzieci lubią słuchać, jak im się czyta, więc były spokojne, uważne i skupione. Potem Magda porozmawiała z grupą na temat każdego przeczytanego wiersza, a my - dziękując za wizytę - krótko przedstawiliśmy genezę Święta Książki z Różą. Dzieci poznały legendę o św. Jerzym i smoku, o tradycji, która dotarła do nas i trwa.



Następnie miały wykonywać zakładkę z różą; robiły to szybko, sprawnie i bardzo kolorowo (fot. obok). Posmakowały wykonanych przez nas wafelków z konfiturą, oczywiście różaną, a przed wyjściem otrzymały zakładki z Fundacji „Cała Polska czyta dzieciom” (niektóre dzieci z dumą mogły powiedzieć, że ich zakładki wcale nie były gorsze).

W rozstrzygniętym konkursie promującym Świeradowskie Dni Książki z Różą komisja jednomyślnie postanowiła nie przyznawać I i II i III miejsca w kategorii zakładek, jako że prace nie spełniły warunków., a specjalne wyróżnienia otrzymali uczniowie klasy Ia SP nr 1, a ponadto: Ola Oliwniak (jedyne przedszkolaki), Nikola Joya, Julia Nowak i Paulina Lutostańska z SP nr 2, Karolina Salawa z SP w Krobicy.

W kategorii plakatu nagrody przyznano Nikoli Szukiewicz (za najbardziej regulaminowe wykonanie pracy) i Jakubowi Olszewskiemu, a wyróżnienie dla Kasi Romanowicz. (KP)

Czekając na finalistów

Coraz bliżej do Finału Centralnego XL edycji Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego PTTK, który odbędzie się w Świeradowie. Trwają przygotowania organizacyjne, nad którymi czuwa prezes Oddziału PTTK „Ziemi Lwóweckiej”, Wojciech Król. Na co dzień rozmawiając z Wojtkiem słyszy się, ile pozostało dni do Turnieju. Jak widać, coraz mniej, ale ludzie, którzy pomagają, żyją tym wydarzeniem.

Przybliżmy Czytelnikom troszkę informacji o tym wydarzeniu. Od 31 maja do 3 czerwca rozegrana zostanie największa impreza turystyczno-krajoznawcza kierowana do dzieci i młodzieży przez PTTK. Możemy spodziewać się dużego ruchu młodych turystów, którzy będą zakwaterowani w Uzdrowisku. Miasto będzie - z jednej strony - nowym miejscem, które poznają, z drugiej - miejscem bitwy o cenne punkty w jedenastu konkurencjach turniejowych, a wśród nich turystyczny marsz na orientację (znany mieszkańcom z dwóch imprez, czyli Rodzinnych i Mikołaj-

kowych marszy na orientację). Ta konkurencja jest szczególna, bo przeprowadzimy ją na terenie miasta. Ciekawostką będzie edukacyjno-dydaktyczna baza nadleśnictwa, gdzie przyjdzie zmierzyć się pod okiem leśniczych z wiedzą o roślinach i zwierzętach - to kolejna konkurencja. Pozostałe konkursy przeprowadzimy na terenie Miejskiego Zespołu Szkół.

Wspierać nas będzie wiele ludzi i instytucji; bez ich pomocy przeprowadzenie tej imprezy byłoby niemożliwe. Nad całością czuwa Rada Programowa ds. Młodzieży Szkolnej ZG PTTK, która gościła u nas 17 marca i obserwowała przygotowania do Finału. A po powrocie napisali: „*Poculiśmy niezwykle serdeczną atmosferę wśród osób, z którymi miło nam się było spotkać. Nie brak tu również licznych atrakcji turystycznych. Świeradów-Zdrój, jego mieszkańcy i władze są bardzo przyjaźni turystom. Mamy nadzieję, że na przełomie maja i czerwca przekonają się o tym uczestnicy finału centralnego XL OMTTK PTTK.*”

Dotychczas poczynione działania, jak i przedstawione plany na najbliższe miesiące pozwalają nam bez obaw myśleć o jubileuszowym finale. Dopinamy wszystko na ostatni guzik, ale wciąż poszukujemy sponsorów, by móc sprawić, by ten turniej zapadł głęboko w pamięć uczestników i organizatorów. Pokażemy to, o najpiękniejsze, wywieziemy ich w Góry Izerskie, gdzie poszukają świeradowskiej żabki, poczują smak i klimat Doliny Młodości, doznają dużo radości i sprowadzą wielu gości.

Nasze województwo będą reprezentować zeszłorocznymi finaliści etapu wojewódzkiego (w kategorii podstawówek - SP nr 19 w Legnicy, gów - nr 2 z Bogatyni, sól ponadgimnazjalnych - I LO z Jeleniej Góry) dwie drużyny SKKT PTTK „Świeradowskie Orły”: SP - Izabela Figa, Patryk Olkowski i Kacper Reiman, szkoła średnia - Kamila Fierkowicz, Arkadiusz Lewandowski i Dariusz Wilczacki.

Już dzisiaj uczestnicy ćwiczą rozbijanie namiotu, jazdę na rowerze, pakowanie plecaka, rozpoznawanie roślin chronionych oraz bogacą swoją wiedzę na temat województwa dolnośląskiego i Polski.

Teresa Fierkowicz

Żyjmy bezpiecznie

Wsparcie systemu bezpieczeństwa poprzez nabycie przez dzieci i młodzież wiedzy i umiejętności pomagania sobie i innym oraz bezpiecznych zachowań w sytuacjach zagrożenia i w życiu codziennym - to główny cel Dolnośląskiego Konkursu Bezpieczeństwa dla Dzieci i Młodzieży „**Uczę się bezpiecznie żyć**” o tytuł Mistrza Dolnego Śląska w Edukacji dla Bezpieczeństwa. Organizatorami są: UMWD, Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Nysa oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Jeleniej Górze, Legnicy, Wałbrzychu i Wrocławiu.

O odbyły się już dwa etapy konkursu - szkolny i subregionalny - w trakcie których uczestnicy rozwiązywali praktyczne problemy zainscenizowane na stacjach konkursowych. Laureaci wezmą udział w finale dolnośląskim.

18 kwietnia naszą szkołęw Jeleniej Górze reprezentowały dwa zespoły: z klas I-III - Kasia Salawa, Olek Hryńko i Oliwier Piotrowiak, a z z klas IV-VI - Paulina Tomaszewska, Ola Andziulewicz i Natalia Rewers. Uczniowie wykazali się praktyczną wiedzą na temat pojętego bezpieczeństwa zdobytą w trakcie zajęć pierwszej pomocy prowadzonych przez Izabelę Salawę. (TF)

Gotuj z Przystupą

Po zimie, wypełnionej ciężką kuchnią i kiszonymi warzywami, warto przejść na świeże warzywa z ogrodu, aby powrócić do zdrowego trybu życia. Mam tu na myśli przede wszystkim świeżą młodą kapustę, sałatę i botwinę, z których upieczymy wiosenne co nieco. Na początek zrobimy sobie bigos tzw. izer-ski ze świeżymi pomidorami i pachnącym koprem wprost z działki.

Składniki: główka młodej kapusty, 1/2 kg boczku wędzonego parzonego, 2 pętka kielbasy toruńskiej lub podwawelskiej, 2 średnie pomidory, 1/2 kostki masła, 2 cebule, 2 pęczki kopru, sól, pieprz i odrobina lubczyku.

Boczek kroimy na kostkę 1 x 1 cm, a cebulę w kostkę drobną, wszystko podsmażamy na rozgrzanym maśle, po 3 minutach dodajemy kielbasę (skrojoną w półplasterki), całość smażymy jeszcze ok. 6 minut, dodajemy drobno poszatkowaną kapustę, podlewamy odrobiną wody, dusimy pod przykryciem ok. kwadransa, wrzucamy pomidory pokrojone w kostkę (bez skórki), doprawiamy solą i pieprzem, a na końcu dosypujemy posiekany lubczyk z koprem. Taki bigos najlepiej smakuje z młodymi ziemniakami oprószonymi koperkiem.

Do zupy z botwinki przygotowuje-



my następujące składniki: 2 pęczki botwiny, średnia cebula, 2 ząbki czosnku, 100 ml słodkiej śmietany 30%, mała paczka płatków migdałowych, 2 łyżki octu spirytusowego, pęczek świeżego kopru, łyżka oleju z pestek winogron, sól, pieprz i odrobina cukru do smaku.

Botwinę siekamy (liście, łodygi i korzeń), cebulę kroimy w kostkę i podsmażamy w rondlu na oleju, a gdy się zeszkli, dodajemy botwinę, doprawiamy solą, pieprzem i octem, wszystko podlewamy wodą, by składniki puściły soki, a po ok. 6 min. zalewamy wodą do wypełnienia. Gotujemy pod przykryciem ok. 12 minut na bardzo małym ogniu, doprawiamy do smaku i dodajemy posiekany koperek.

Płatki migdałowe prażymy na suchej go-

rażącej patelni do zrumienienia, zas w misce ubijamy śmietanę na sztywno, Przekładając śmietanę kilka razy z łyżki do łyżki formujemy tzw. chmurkę, którą kładziemy na zupę i posypujemy tę chmurkę migdałami. Przed spożyciem botwinkę należy dobrze rozmieszać z śmietankową chmurką. Można też zupę podać z gotowanym jajkiem.

Sałatę proponuję przyrządzić na dwa sposoby - w surówce i w zupie sałaciance.

Składniki surówki: główka świeżej sałaty masłowej (czyli tej najbardziej klasycznej w polskich ogródkach), pęczek rzodkiewki, pęczek szczypiorku, 100 g wędzonego łososa, 2 cebule dymki, oliwa extra virgin, ocet winny biały, sól, świeża pietruszka, chleb tostowy.

Sałatę rwiemy do miski, dodajemy rzodkiewkę pokrojoną w cienkie plasterki, dymkę w półplasterkach i posiekaną natkę. Wszystko mieszamy, układamy na talerz, rozkładamy na wierzch ruloniki z plasterów łososa, obsypujemy to pestkami dyni. By przygotować sos, najpierw ocet mieszamy różgą z solą, sukcesywnie dolewając oliwę aż do osiągnięcia gęstej konsystencji. Dodajemy natkę, polewamy sałatkę i serwujemy z kromką chleba tostowego opieczonemu na suchej patelni.

Do przyrządzenia słynnej lubelskiej sałaciarki niezbędna nam będzie główka sałaty, cebula dymka, pęczek szczypiorku, 100 g kwaśnej śmietany (najlepiej wiejskiej), pęczek kopru, łyżka smalcu, sól i pieprz, 2 łyżki octu spirytusowego i włoszczyzna do bulionu.

Najpierw gotujemy bulion warzywny, odstawiamy go na bok, a sałatę masłową kroimy w szerokie paski (5 cm). Cienkie plasterki cebuli dymki wrzucamy na rozpuszczony w rondlu smalec, podsmażamy na złoty kolor, po czym dodajemy sałatę, szczypior, koper, podlewamy bulionem, gotujemy ok. 15 min, zabelamy śmietaną, dodając 2 łyżki octu, doprawiamy i podajemy z gniecionymi ziemniakami z żółtkiem, mąką i usmażoną na złoto cebulką.

A skoro już podjedliśmy, pora na deser nowalijkowy - ukręcimy sobie lody truskawkowe.

Składniki: 250 ml tłustej śmietanki (36%), 200 g truskawek, pół szklanki cukru, 4 żółtka, 2 łyżki alkoholu, np. rumu.

Żółtka z cukrem kręcimy na białło (klasyczny kogel-mogel), w oddzielnym naczyniu bijemy śmietanę na sztywną pianę, połowę truskawek blendujemy, drugą tniemy na ósemki. Do żółtek wlewamy - delikatnie kręcąc - zblendowany mus truskawkowy i śmietanę, mieszamy łyżką, dodajemy alkohol i pokrojone truskawki, wylewamy masę w foremkę wyłożoną spożywczą folią i wkładamy do zamrażarki na 24 godziny. I gotowe. A za miesiąc pokażemy, jakie bogactwo smaków kryje w sobie banalna truskawka.

Przepisy Szymona Przystupy spisał i do druku podał Adam Karolczuk



Gramofon powraca z lamusa

W ostatnich latach gramofon przeżywa prawdziwy renesans. Do końca lat 80. ubiegłego stulecia płyty winylowe były popularnym nośnikiem muzyki. Co wpływa na atrakcyjność tej technologii? Jak działa gramofon? Jakie są najważniejsze daty w jego historii? Z jakich materiałów są zrobione igły gramofonowe? Na te pytania chciałbym odpowiedzieć w poniższym artykule.

Tomasz Przybylski, tomasz.przybylski@poczta.onet.pl

Powrót technologii sprzed kilkudziesięciu lat nie jest przypadkowy. Zawdzięczamy go przede wszystkim wysokiej jakości, jaką oferuje ten standard. Analogowy dźwięk zapisany w rowku płyty w połączeniu z dobrej jakości sprzętem gwarantuje brzmienie bardziej naturalne niż dźwięk zakodowany cyfrowo na płycie CD i znacznie lepsze niż w odtwarzaczach skompresowanych plików dźwiękowych (mp3, wma, ogg itp.). Wiele wytwórni muzycznych i wielu wykonawców nadal wydaje utwory w formie płyt winylowych. Rynek jest pełen nowych i używanych płyt, które można nabyć w sklepach muzycznych, serwisach aukcyjnych czy na pchlich targach. Także gama dostępnych na rynku gramofonów jest bardzo szeroka, od kultowych i drogich, po mniej znane i tańsze, zarówno używane, jak i nowe – prosto od producenta. Od czasu, kiedy Emil Berliner w 1887 roku zbudował nakręcanego korbką protoplastę gramofonu, urządzenie to uległo wielu metamorfozom. Wyewoluował z fonografu i

odziedziczył jego zasadę działania. Nośnikiem informacji jest obracająca się płyta - z prędkościami 33 $\frac{1}{3}$, 45 czy 78, z wyłobionym spiralnym rowkiem, w którym prowadzona jest igła. Drgania igły przetworzone są we wkładce na impulsy elektryczne. W najnowszych rozwiązaniach konstrukcyjnych zamiast igły stosuje się promień lasera. Do lat 50. XX wieku w powszechnym użyciu były płyty gramofonowe powlekane szelakiem (rodzaj naturalnej żywicy), odtwarzane z prędkością 78 obr./min. Później zostały wyparte przez płyty z polichlorku winylu: długogrające (long-play, LP) - 33 $\frac{1}{3}$ obr./min, i single (single-play, SP) - 45 obr./min.

Najważniejsze daty z historii gramofonu:

1877 – Thomas Edison zbudował pierwsze urządzenie nagrywające i odtwarzające dźwięk - fonograf (zapis na walcu).

1887 – Emil Berliner zmodyfikował projekt Edisona, zastępując walce fonografu płytami woskowymi (pierwsza konstrukcja gramofonowa).

1898 – wprowadzono do produkcji płyty szelakowe, odtwarzane nadal według koncepcji Berliner'a – płyty pokrywane organiczną żywicą naturalną pozyskiwaną z wydzieliny owadów zwanych czerwcami (od czerwonego koloru).

1925 – powstały pierwsze gramofony z napędem elektrycznym talerza i układu sterowania (zmniejszenie gabarytów urządzenia).

1948 – powstały pierwsze drobnorolkowe płyty długogrające umożliwiające zapis około 25 minut muzyki na jednej stronie (pomysłodawcą i głównym inżynierem przy opracowaniu nowego standardu płyt był Peter Goldmark z Columbia Records - CBS).

1957 – firma Westrex Company z USA opracowała technologię masowej produkcji płyt stereo w systemie 45/45, który został uznany za standard i w krótkim czasie zaakceptowały go wszystkie firmy fonograficzne (treść była zapisywana na dwóch



zbożach tego samego rowka, pod kątem 45 stopni do powierzchni płyty).

1963 – Łódzkie Zakłady Radiowe „Fonica” opracowały i wyprodukowały pierwsze egzemplarze popularnego polskiego gramofonu „Bambino” (fot. poniżej).

1969 – firma Technics wypuściła na rynek pierwszy gramofon z napędem umożliwiającym funkcję „szybki start”.



1972 – premiera szkockiego gramofonu Linn Sondek LP12 opracowanego przez Ivara Tiefenbruna, uważanego za przełom w przemyśle hi-fi dla melomanów i fachowców absolutny wzorzec jakości brzmienia analogowego (gramofon produkowany do dziś bez większych zmian konstrukcyjnych).

1993 – firma CTI Japan po dwuletnich badaniach i testach rozpoczęła produkcję oraz sprzedaż gramofonu laserowego (zasada działania podobna jak w płytach CD - polegająca na analizie wiązek laserowych odbijanych od obu zboczy rowka - optyczna wersja 45/45).

Prezentowany na zdjęciu (z lewej - dzięki uprzejmości kustosa „Muzeum fonografii” w serwisie myv-mu.com) gramofon His Master's Voice z drewnianą tubą miał napęd jednosprężynowy. Nakręcenie wystarczało na około 6 minut pracy, czyli do odtworzenia jednej płyty po obu stronach. W zależności od ceny montowano także

silniki dwu- i czterosprężynowe, które pracowały odpowiednio dłużej. Nacisk igły na płytę w niektórych urządzeniach o napędzie sprężynowym był niemal 200 razy większy niż w dzisiejszych gramofonach, dlatego płyty były stalowe, później zaczęto stosować igły szlifowane z szafiru. Zalecanie obniżenia dopuszczalnego nacisku igły na płytę drobnorolkową do wartości nie większej niż 5 gramów nie wpłynęło znacząco na wydłużenie żywotności czarnych krążków. Wraz z wprowadzeniem zapisu stereofonicznego wymagania stawiane igłom i wkładkom gramofonowym wzrosły. W miejsce szafirowych zaczęto stosować igły z ostrzem diamentowym. Pojawiły się inne niż okrągłe kształty ostrza - stożkowe, eliptyczne oraz ich modyfikacje.

Współczesne konstrukcje ramion gramofonu i nowoczesne wkładki umożliwiają pracę z naciskiem rzędu 10-20 mN czyli od 1 do 2 gramów. Mimo mniejszego nacisku pozwalają odczytać z rowka płyty więcej informacji niż wcześniejsze modele. Wysoka jakość materiałów stosowanych do budowy wkładek i igieł powoduje ich stosunkowo wysokie ceny. Nowa wkładka najwyższej klasy kosztuje tyle, co używany samochód średniej klasy (nawet 10-12 tysięcy złotych), a żywotność igły zawiera się w przedziale 2000-4000 godzin.

W kolejnym numerze napiszę więcej o rodzajach wkładek i igieł, kształtach ramion i napędach talerzy gramofonów oraz o czyszczeniu płyt. Wszelkie pytania i uwagi proszę kierować na podany wyżej adres e-mail.



Powyżej Linn Sondek LP12. Gdy u nas FONICA w 1972 r. wypuściła model Bambino 4 (już ostatni), Szkoci wprowadzili na rynek to cudo (a wygląda tak niepozornie, wręcz ascetycznie), które produkuje od 40 lat!, w dodatku pod marką „made in Scotland”, a nie „made in GB”. Wersja podstawowa kosztuje niemal 3 tys. funtów, a rozbudowana - prawie 10 tys. funtów.



Zapraszamy mieszkańców do wzięcia udziału w konkursie na filmik promujący Świeradów pod względem naszych atrakcji, ciekawych miejsc, zakątków i uprawiania sportów, spędzania wolnego czasu oraz walorów leczniczych. W konkursie mogą wziąć udział osoby dorosłe, młodzież i dzieci. Ze względu na bogactwo krajobrazowe naszej miejscowości, zarówno zimą jak i wiosną, konkurs trwa od grudnia br. do końca maja 2012 r.

Konkurs ma wyłonić najbardziej oryginalny, nowatorski filmik o Świeradzie, zachęcić mieszkańców do twórczego i artystycznego wykorzystania nowych urządzeń multimedialnych, do lepszego poznania miasta pod względem historycznym i kulturalnym. W konkursie mogą wziąć udział mieszkańcy miasta, indywidualnie lub w grupie reżyserskiej (wszyscy jej członkowie muszą spełniać warunek zamieszkiwania), która może liczyć maksymalnie trzy osoby, a w przypadku klas szkolnych – tyle osób, ile wynosi klasa plus opiekun. Grupy reżyserskie mają za zadanie w oryginalny sposób przedstawić Świeradów. Każda praca powinna promować miasto uwzględniając zabytki, obiekty

przyrodnicze, imprezy kulturalne, znane postaci, trzeba też pokazać nowe ciekawe miejsca, które warto zobaczyć.

Konwencja dowolna - reportaż, film dokumentalny lub komediowy, podobnie technika (np. animacja).

Przy ocenie pod uwagę brane będą: pomysłowość, technika, przedstawienie nieodkrytych miejsc, wrażenia artystyczne.

Uczestnicy konkursu przedstawiają zapisaną na płycie CD lub DVD jedną pracę konkursową możliwą do odtworzenia w programie do tego przystosowanym, którego czas projekcji nie przekracza 5 minut. Można również podać link do strony internetowej, na której daną pracę umieścić (np. www.youtube.pl) lub dostarczyć pendrive z którego można film skopiować (do Referatu Promocji Gminy Turystyki Kultury i Sportu UM, pok. 24 b, II piętro) - do 31 maja 2012 r. Linki oraz dane osobowe należy przysłać na adres -

a.piotrowska@swieradowzdrój.pl

Regulamin konkursu znajduje się na stronie miasta - www.swieradowzdrój.pl

Oceny filmów dokona profesjonalne jury, które rozstrzygnie konkurs w dniach 11-15 czerwca, a wyniki ogłosi i nagrodę - kamerę cyfrową - wręczy 18 czerwca 2012 r.

Po zakończeniu konkursu filmy można będzie oglądać na stronie internetowej miasta do połowy lipca 2012 r., a wyniki zostaną zamieszczone w „Notatniku Świeradzkim”.

XV OGÓLNOMIEJSKI KONKURS ORTOGRAFICZNY O TYTUŁ

MISTRZA ORTOGRAFII 2012

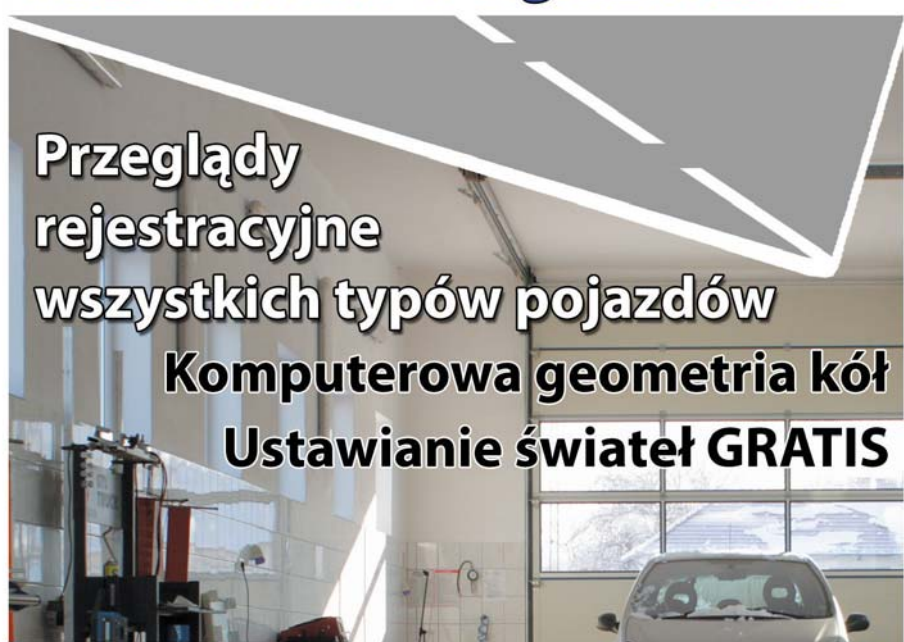
odbędzie się we wtorek 15 maja br. o godzinie 15³⁰ w Miejskiej Bibliotece Publicznej



Organizatorzy:
Miejska Biblioteka Publiczna
Szkoła Biblioteka MZS
Urząd Miasta
Patronat nad konkursem przyjął
Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój



StanTad
Okręgowa Stacja
Kontroli Pojazdów



Czynne 24 h
602 103 376
Krobica 26c, obok Energetyki

SZUKAMY PEREŁEK!

Komisja Promocji Gminy, Sportu, Turystyki i Spraw Uzdrowiskowych ogłasza Gminny Konkurs pn. **NAJPIĘKNIEJSZE OGRODY I BALKONY**, który będzie trwał do końca maja. Zwracamy się z prośbą do mieszkańców o typowanie kandydatów i zgłaszanie w formie pisemnej propozycji do Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 – Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, **tel. 75 71 36 482, tel./fax. 75 78 16 221** lub pocztą elektroniczną na adres -



fol. <http://ogrod-amat.strefa.pl>

teresa.fierkowicz@amorki.pl

W czerwcu Komisja obejrzy wskazane ogrody, balkony i wybierze "Świeradowskie Ogrodowe Perełki".

Uwalniamy książki

Już od kilku lat trwa w naszej bibliotece akcja bookcrossing, czyli „uwolnij książkę”. Przypomnijmy, ideę zainicjowaną w 2001 roku w Stanach Zjednoczonych nazwano inaczej - „książka w podróży”, gdyż akcja ta polega na pozostawianiu przeczytanych książek w miejscach publicznych, takich jak urzędy, kino, parki, poczta, poczekalnie, galeria, plac zabaw, salony urody itd.



powrotem odnoszą na półkę mówiąc, że przydadzą się następnej grupie czytelników.

Nasza akcja bookcrossingu obejmuje jedynie przestrzeń wokół biblioteki, może dlatego, że jesteśmy w budynku, w którym oprócz nas są inne instytucje, do których wielu mieszkańców zagląda, a półka „wolnych książek” przyciąga i kusci odwiedzających.

Najważniejsze, że książka znajduje innego czytelnika i nie jest ważne, że zatrzyma się u tego jednego. Akcja należy do skutecznych form - jak wykazują nasze obserwacje - propagowania czytelnictwa. Chcemy namówić ludzi do czytania; jeżeli przechodzą obok biblioteki i widzą wystawione książki, które w tej akcji są za darmo, to często sięgają po nie, bo chcą przeżyć radość czytania, a nawet się decydują na otwarcie drzwi biblioteki w celu zapisania siebie lub dziecka.

Mamy już na koncie tysiące uwalnianych książek, często nowych, unikatowych, a przede wszystkim oddanych przez ludzi, którzy mówili „wyrzucić szkoda, a przecież ktoś inny może je przeczytać”.

Podoba się nam w idei bookcrossingu to, że każdy z nas może stworzyć taką bookcrossingową półkę - książki można zostawić, gdzie ma się ochotę: w autobusie, na ławce, w parku, w poczekalni.

Na pewno znajdą nowego właściciela, więcej informacji o akcji na stronie www.bookcrossing.pl - warto się z nią szczegółowo zapoznać.

Krystyna Piotrowska

Czynny wolontariat potrzebuje wsparcia

W czerwcu kończą edukację Edyta Pachciarek i Michał Tetich, którzy działali w grupie wolontariatu przy bibliotece (Edyta od IV klasy podstawówki, Michał od początku gimnazjum). Znając ich zaangażowanie, wiemy, że będzie można na nich polegać, ale doskonale zdajemy sprawę, że nowe obowiązki i dojazdy zajmą wiele czasu. Dlatego

wspólnie z Edytą i Michałem kierujemy apel do młodszych kolegów.

W myśl głównych haseł wolontariatu liczą się przede wszystkim sumienność, systematyczność i goto-

wość niesienia pomocy innym.

Jeżeli posiadasz umiejętności organizacyjne, plastyczno-techniczne, muzyczne, komputerowe, taneczne - zgłoś się do biblioteki, gdzie zostaną Ci udzielone niezbędne informacje, jak zostać naszym wolontariuszem, musisz tylko mieć ukończone 13 lat i być czytelnikiem (mieć swoją kartę biblioteczną).

Wolontariusz może pomagać, współorganizować imprezy kulturalne, prowadzić kursy komputerowe służyć pomocą informatyczną, dostarczać książki czytelnikom, którzy tego potrzebują.

Wszystkich chętnych prosimy o przybycie do biblioteki w godzinach otwarcia lub też skontaktować się z Edytą lub Michałem w szkole.



Z przyrodą za pan brat

20 kwietnia Miejski Zespół Szkół gościł uczestników etapu finałowego VIII Regionalnego Konkursu Przyrodniczo-Krajoznawczego Nauczania Zintegrowanego pod hasłem: „Bądźmy Przyjaciółmi Przyrody”, którego organizatorem był Zarząd Okręgu Ligii Ochrony Przyrody w Jeleniej Górze, obejmujący zasięgiem działania całe byłe województwo jeleniogórskie.



Dwudziestu czterech finalistów etapów rejonowych, wśród których był reprezentant naszej szkoły Dawid Jurczak, wraz z opiekunami, rodzicami oraz przedstawicielami Zarządu LOP, zawitało w gościnne progi naszej szkoły. Finałiści rozwiązywali test, rozpoznawali rośliny i zwierzęta chronione w Polsce,

a po zakończeniu części konkursowej wyjechali na wycieczkę autokarową do Liberca, w którym zwiedzali ZOO.

W drodze powrotnej odwiedzili trójstyk w Porajowie, który należy do jednego z sześciu miejsc w Polsce, gdzie stykają się trzy państwa: Polska, Czechy i Niemcy. Punkt został udostępniony 1 maja 2004 r. podczas uroczystości związanych z wejściem Polski do grupy Schengen.

W Bogatyni zwiedzili jedną z największych w Polsce odkrywkowych kopalni węgla brunatnego i elektrownię, a po kolejnym przekroczeniu granicy - pełen zabytków Frydlant, nad którym góruje zamek.

Podsumowanie wyników części pisemnej konkursu nastąpiło w schronisku młodzieżowym „Halny” w Kamieniu, gdzie uczestnicy mieli zorganizowany nocleg i wyżywienie.

21 kwietnia dziesięciu zawodników z najwyższą ilością punktów rozpoznawało chronione rośliny, zwierzęta, muzykę i stroje ludowe, zaś kluczowym zadaniem była prezentacja atrakcji przyrodniczych i krajoznawczych swojego regionu.

Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody książkowe, a opiekunowie - plakaty o tematyce przyrodniczej, które ufundowali: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu - Oddział w Jeleniej Górze, Nadleśnictwo „Świeradów”, Karłonoski Park Narodowy.

Serdecznie dziękuję Dawidowi Jurczakowi (na zdjęciu - w miejscu trójstyku w Porajowie), który popisał się bogatą wiedzą przyrodniczo-turystyczną, ale przy silnej konkurencji nie zakwalifikował się do ścisłego finału i zajął 15 miejsce.

Teresa Fierkowicz



Masz problemy z przeczytaniem drobnego druku lub smsa? Musisz odsuwać czytany tekst na coraz większą odległość? Spokojnie, nie ma czym się denerwować! To naturalny proces, dotyczący wszystkich ludzi, nazywany prezbiopią, ale to również znak, że Twoje oczy potrzebują pomocy.

Dzięki stronie www.czasnawzrok.pl dowiesz się więcej oraz uzyskasz informacje na temat najlepszych rozwiązań dla osób po 40. roku życia, do których akcja „Czas na wzrok”

jest skierowana i które mają problemy z widzeniem. Jej celem jest dostarczenie informacji na temat prezbiopii oraz najlepszych sposobów jej korygowania. Do tej pory przeprowadzono ją we Wrocławiu, w regionach: łódzkim, opolskim, lubuskim i poznańskim, obecnie trwa w woj. dolnośląskim, pomorskim, zachodniopomorskim oraz Pile i Lesznie.

W salonie OPTYK-TRENDY przy ul. Zdrowej 6c (tel. 75 78 16 888) osoby powyżej 40. roku życia będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań ostrości wzroku do końca czerwca br.

Chcesz założyć żłobek? Sprawdź, jak to zrobić



Opieka nad małym dzieckiem

Szansą dla rodzica, szansą dla dziecka

Pod adresem www.zlobki.mpips.gov.pl Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej uruchomiło stronę internetową skierowaną do rodziców małych dzieci, którzy chcieliby skorzystać z usług żłobków i klubów dziecięcych, do gmin, które prowadzą żłobki lub kluby dziecięce (albo chciałyby je utworzyć), a także podmiotów, które zamierzają rozpocząć działalność gospodarczą w tych formach. Na stronie znajdują się również informacje dla osób chcących zawodowo zajmować się opieką nad małymi dziećmi (zostać nianią, opiekunem dziecięcym lub opiekunem w żłobku).

ZAPROSZENIE DO PRZETARGU

Wspólnota mieszkaniowa przy ul. Sienkiewicza 10 prosi zainteresowane firmy remontowe o składanie ofert kosztorysowych na remont dachu oraz elewacji (bez ocieplenia). Tel. 603 984 580.

Potrzebujesz wsparcia?

Młody Człowieku! Istnieje realna szansa na powstanie „Młodzieżowej grupy wsparcia”, w której będziesz mógł uzyskać bezpłatną pomoc czy poradę, swobodnie porozmawiać, a dla nieśmiałych – możliwość pomocy telefonicznej i pocztą elektroniczną. Pamiętaj! Nie będziesz pozostawiony sam sobie, już teraz pomocą służy pan Piotr z Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego - w każdy poniedziałek od godz. 16⁰⁰ do 20⁰⁰ (w dawnym budynku Urzędu Miasta na II piętrze, pok. nr 9), lub pod telefonem nr 664 461 086.

Kibicujmy naszym piłkarzom

Piłkarze TKKF Kwisa za sobą pojedynki z Chmielanką Chmielę (0:0), Orłem Plateówką (5:2), Kwisą Radostów (5:2), Kruszywami Leśna (2:5), Jaśnicą Opolno (2:0), Pogonią Markocice (2:1), Gryfem Gryfów (3:0) i Sudetami Giebułtów (9:1). Przed nami mecze ze Stellą Lubomierz, Cosmosem Radzimów (12 maja, godz. 15), Błękitnymi Studiniska Dolne, Skalnikiem Rębiszów (3 czerwca, godz. 15) i Bazaltami Sulików.

Na pięć kolejek przed końcem sezonu TKKF KWISA z dorobkiem 46 punktów zajmuje drugie miejsce w grupie, ustępując liderowi - Bazaltowi Sulików - o punkt. Wojciech Ostrejko „Raul” ma na swym koncie 34 bramek i od lat w sposób niepodważalny dzierży tytuł najlepszego strzelca drużyny (następny ma ich tylko 8).

Zapraszamy wszystkich fanów drużyny do kibicowania naszej drużynie, która jako gospodarz ostatnie dwa mecze zagra na stadionie Włókniarza w Mirsku (rywali, daty i godziny podano wytłuszczonym drukiem).

Śladem Izerskich Tajemnic (III)

⇒ *dokończenie ze str. 16*

„sprzedali” burmistrzowi. W marcu ub.r. referat promocji gminy, turystyki, kultury i sportu złożył do Stowarzyszenia LGD Partnerstwo Izerskie wniosek o dofinansowanie oznakowania 10 atrakcji turystycznych, uzyskując pozytywną opinię, czego konsekwencją było podpisanie w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego umowy na realizację projektu „Śladem Zzerskich Tajemnic”.

Ideą M. Wokana jest połączenie trzech miejscowości położonych w Sudetach: Świeradowa-Zdroju, Szklarskiej Poręby i Karpacza, właśnie za pomocą kamieni-głazów, umiejscowionych na najwyższych górskich szczytach. I wszystko wskazuje na to, że cel może zostać osiągnięty, bowiem w Karpaczu już w 2009 r. oznakowano za pomocą kamieni z piktogramami 26 atrakcji turystycznych, natomiast

od czerwca 2010 r. w Szklarskiej Porębie można odkrywać „Magiczny szlak Ducha Gór” (M. Wokan też był wykonawcą). MHD

Zapraszamy na kurs prawa jazdy kat A i B, na starych zasadach, obowiązujących do końca 2012r!

**** WYSOKA ZDAWALNOŚĆ!! ****

Zatrudnię instruktora nauki jazdy!



Andrzej Żołnierek

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ ul. GÓRSKA 5

tel. 607 342 966

OFERUJEMY:

- Prawo jazdy kat "B"
- Pierwsze godziny to bezstresowa jazda na SYMULATORZE DO NAUKI JAZDY
- Dogodne terminy jazdy
- Bezpiecznie, solidnie i dobrej cenie
- Przywóz i dowóz gratis
- Możliwość płacenia w ratach



www.okna-agmar.pl

OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
DRZWI
ROLETY
MONTAŻ

P.H.U. AGMAR
tel./fax 75 731 05 24 59-620 Gryfów Śląski
kom. 607 526 185 ul. Kolejowa 8

PCK - MISJA DOBREJ WOLI

Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Lubaniu zwraca się z uprzejmą prośbą o wsparcie finansowe stowarzyszenia jako instytucji charytatywnej. PCK utrzymuje się i niesie pomoc osobom potrzebującym jedynie z darowizn dobrowolnych datków przekazywanych przez instytucje i ludzi dobrej woli. Humanitarna działalność PCK na naszym terenie opiera się wyłącznie na społecznej pracy członków i wolontariuszy, jednakże w celu realizacji statutowych zadań niezbędne są środki finansowe.

Najważniejszym zadaniem stowarzyszenia i główną ideą jest ratowanie życia i zdrowia ludzkiego oraz pomoc poszkodowanym w wyniku klęsk żywiołowych. Pomoc ta realizowana jest np. w formie publicznych kwestw pieniężnych, a uzyskane środki służą do zakupu artykułów pierwszej potrzeby niezbędnych dla poszkodowanych. Nr konta w BZ WBK O/Lubań –

44 1090 1955 0000 0005 2000 0091

OGŁOSZENIA DROBNE

• Tomasz Miakienko - licencjonowany zarządcą nieruchomościami podejmie współpracę ze wspólnotami mieszkaniowymi. Kompleksowa obsługa. Tel. 601 506 232, 75 78 17 401 • Sprzedam garaż dwustanowiskowy przy ul. Górskiej. Tel. 75 78 17 288 (po godz. 15) • Kancelaria Podatkowa KARGEM mgr Bogumiła Tasulis. Tel. 75 75 225 38, 506 053 924, 601 835 007 • Sprzedam taśmę kalenicową firmy DACHROL w kolorze antracytu (czarna) - 13 rolek (każda 5 mb). Tel. 693 304 511 • Sprzedam felgi aluminiowe 13" z oponami wielosezonowymi firmy Goodyear, rozstaw śrub 4x100. Tel. 695 299 223 • Dam pracę dodatkową. Tel. 75 721 29 01 (po godz. 20) • Manicure i pedicure z możliwością dojazdu do domu. Rezerwacja telefoniczna pod nr. 665 285 666 • Wydzierżawię lub wynajmę na rok lokal (mieszkanie) o powierzchni pow. 60 m² - pod działalność - w okolicy Świeradowa. Tel. 600 035 521 • Sprzedam skrzypce wykonane przez lutnika (dla dorosłych). Tel. 501 774 594 • Sprzedam kawalerkę przy ul. Górskiej, 27 m². Tel. 510 791 944 • Mieszkania do wynajęcia, 800 m od centrum Świeradowa. Tel. 602-820-744.

Kalendarz wydawniczy

Według planu kolejne numery „Notatnika” powinny trafić do rąk Czytelników 13 czerwca, 11 lipca, 15 sierpnia, 12 września, 10 października, 14 listopada i 19 grudnia 2012 r. Reklamodawców prosimy, by swe ogłoszenia nadsyłać najdalej do 29 maja, 27 czerwca i 31 lipca br.

Zakład Usług Pogrzebowych i Cmentarnych Mieczysław Siergun

Kompleksowe usługi pogrzebowe: transport zmarłych, własna chłodnia dla zmarłych, ubieranie i kosmetyka zmarłych, trumny, urny, wieńce, wiazanki, kwiaty.

Kredytowanie kosztów pogrzebu w ramach zasiłku ZUS.

Załatwianie formalności w urzędach i na cmentarzu.

Kamieniarstwo nagrobkowe. Po wykonaniu kompleksowej usługi pogrzebowej - rabaty na nagrobki.

tel. 603 79 66 87, 609 55 79 79, 75 78 97 011

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI. Wydaje Gmina Miejska Świeradów-Zdrój.

Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, tel. 661 784 827, notatnik@swieradowzdroj.pl

Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Referacie Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 (II p.), tel. 75 71 36 482. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności oraz zastrzega sobie prawo skracania i przeredagowywania treści ogłoszeń oraz odmowę publikacji. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.



Rowery za darmo w Izery		
LATO 2012 - CENY BILETÓW JEDNORAZOWYCH Kolei Gondolowej Świeradów-Zdrój (w zł) W nawiasach podajemy ceny ubiegłoroczne		
	NORMALNY	ULGOWY
 	28	23
	24 (22)	20 (18)
	19 (17)	16 (14)

UWAGA! PRZEWÓZ ROWERÓW - BEZPŁATNY

OSOBY UPRAWNIONE DO PRZEJAZDÓW ULGOWYCH

1. Dzieci od lat 4 oraz uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych i studenci za okazaniem ważnej legitymacji
2. Osoby powyżej 65 roku życia – rocznik 1947 i starsi
3. Osoby zaliczane do znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na podstawie ważnego orzeczenia oraz ich opiekunowie i asystenci (jeden opiekun na jednego niepełnosprawnego)

OSOBY UPRAWNIONE DO PRZEJAZDÓW BEZPŁATNYCH

1. Dzieci do 4 lat

OPIEKUNOWIE GRUP I PRZEWODNICZY GÓRSCY

1. Przewodnicy górscy z uprawnieniami, prowadzący grupę 5 i więcej osób – 5 zł
2. Opiekunowie zorganizowanych grup szkolnych (uczniowie do lat 18) w liczbie 15 i więcej osób 5 zł (jeden opiekun na 20 osób)

RABATY DODATKOWE

1. Członkowie zorganizowanych grup w liczbie 20 i więcej osób – 10%

PRZEWÓZ PSÓW (TYLKO W KAGANCACH I NA UWIĘZI), BAGAŻU I WÓZKÓW DZIECIĘCYCH JEST BEZPŁATNY

W kasach można płać kartami płatniczymi: VISA, VISA ELEKTRON, V PAY, MAESTRO, MASTER CARDMASTER, CARD ELEKTRONIC, DINERS CLUB INTERNATIONAL

ROZKŁAD JAZDY GONDOLI - WIOSNA/LATO/JESIEŃ		
	DNI ROBOCZE	SOBOTA-NIEDZIELA
MAJ	9 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰	9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰
CZERWIEC	9 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰	9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰
LIPIEC	9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰	9 ⁰⁰ - 18 ⁰⁰
SIERPIEŃ	9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰	9 ⁰⁰ - 18 ⁰⁰
WRZESIEŃ	9 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰	9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰
PAŹDZIERNIK	9 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰	9 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰



„Śladem Izerskich Tajemnic” (III)

Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: „Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Operacja mająca na celu „wzrost atrakcyjności turystycznej poprzez wytyczenie szlaku turystycznego w Górach Izerskich i na Pogórzu Izerskim” współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” - mały projekt. Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Koszt realizacji zadania wynosi ok. 60 tys. złotych, przyznana kwota dofinansowania to 24.905,31 zł.

4 kwietnia br. odebrane zostały dwa kolejne – z dziesięciu – kamienie wykonane w ramach projektu „Śladem Izerskich Tajemnic”. Trzeci umieszczony został w nowo założonej części dolnego Parku Zdrojowego (na zdjęciu poniżej - fot. A.Karolczuk), a czwarty przy dolnym tarasie przed Domem Zdrojowym (na zdjęciu obok - fot. T. Chmielewiec).

Wszystkie kamienne płaskorzeźby wykonywane są za pomocą młota pneumatycznego i diamentowej tarczy.

O pomysły i idei kamieni-głazów



Oznakowanie atrakcji turystycznych w mieście za pomocą kamieni-głazów w połączeniu z górską zabawą jest pomysłem znanego artysty, rzeźbiarza, Macieja Wokana ze Szklarskiej Poręby, który w styczniu 2011 r. wraz ze Świeradowianinem Jackiem Despotem pomysł

dokończenie na str. 15 ➔